

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Partner nie umie algebry

Słyszy się często zdanie, że Niemcy są marnymi politykami. Teza taka może wzbudzać pewne wątpliwości, bo przecież Bismarck, Fryderyk II...

Niewątpliwie jednak talenty dyplomatyczne są w tym narodzie rzadkie. Są narody o szczególnym uzdolnieniu do gry politycznej, jak np. Włosi. Macchiavelli lub Cavour są tylko najbardziej znanymi przedstawicielami włoskiej umiejętności dyplomatycznej. Wiemy, że doradcy włoscy byli od dawna niezwykle cenieni na dworach z powodu swej biegłości w sztuce politycznej i w intrudze. Tego o Niemcach powiedzieć się nie da.

Powtarzamy często znakomite sformułowanie, że polityka jest algebrą. Sztuka polega na tym, aby pod symboliczne znaczki podstawić prawdziwe wartości. Historia daje wiele dowodów, że politycy niemiec-

cy źle rozwiązywali zadania z algebry politycznej. Mąż stanu tak bardzo jak Hitler utalentowany zdaje się też popełniać błędy w tej sztuce.

Bethman-Holweg zdecydował się w 1914 r. na zgwałcenie neutralności Belgii, licząc, że W. Brytania nie będzie się bła o „świsstek papieru”. Przykład rozumowania bardzo uproszczonego, naiwnego. Zapewne, Bethman-Holweg miał rację — Anglia nie byłaby się o „świsstek papieru” jako taki, ale przecież porwanie owego świstka oznaczało bardzo istotną zmianę w sytuacji europejskiej. Gdyby chodziło tylko o złamanie podpisu, Anglicy z całą pewnością puściliby to płazem, jak to miało miejsce ostatnio, po bezprawnym zerwaniu przez Hitlera traktatu morskiego z W. Brytanią. Ale w 1914 r. nie chodziło tylko o podpis, chodziło o Belgię.

Warunkiem bezpieczeństwa Anglii

jest niepodległość Belgii i Holandii. Gdy swego czasu Napoleon okupował owe kraje, zyskał w Anglii nieubłaganego wroga. Anglicy nie złożyli miecza do pochwy, dopóki nie złamali panowania francuskiego na tym terenie. Tym bardziej nie mogli zezwolić na opanowanie tego tak delikatnego punktu przez niemiecką siłę militarną.

Jeżeli kanclerz II Rzeszy wierzył choć przez chwilę, że pomimo ostrego antagonizmu anglo-niemieckiego — W. Brytania zezwoli Niemcom zająć Belgię i złamać Francję, to dał dowód dużej politycznej naiwności.

Dziś w Niemczech prasa pisze, że Anglia nie będzie się bić za Gdańsk, bo nie to jej nie obchodzi. Ach, zapewne... Los Gdańska mało obchodzi obywateli państwa wyspiarskiego. Tylko że nie chodzi o znaczek symboliczny „Gdańsk”, ale o fakt, który ów znaczek wyraża. Okupacja Gdańska

przez Niemców to nowy sukces Hitlera, nowy akt przemocy międzynarodowej i co najważniejsza, cios wymierzony Polsce, która w tej chwili jest zasadniczym elementem systemu angielsko-francuskiego w Europie. Złamanie Polski byłoby realizacją całkowitej hegemonii niemieckiej w Europie środkowej i wschodniej. Wtedy, pomimo wyspiarskiego położenia, Anglicy nie czuliby się dostatecznie bezpieczni w Europie.

Prasa niemiecka może liczyć na brak krytycyzmu swych czytelników i może sobie pozwalać na uproszczenia. Ale byłoby bardzo źle, gdyby kierownicy polityczni III Rzeszy sami w owe optymistyczne uproszczenia wierzyli. Obawy takowe mogą być najzupełniej realne, bo jak wykazały fakty, dyplomacja niemiecka popełniła grube błędy wskutek bardzo symplicystycznego ujmowania sytuacji.

Ostatnio zwraca uwagę wielka liczba różnych oficjalnych angielskich enuncjacji, precyzujących niewątpliwie stanowisko W. Brytanii w sprawie Gdańska. Mówił lord Halifax, mówił dwa razy Chamberlain, pisze „Times” itp. Bardzo jest znamienna owa elokwencja u Anglików, którzy — jak wiadomo — odznaczają się w polityce powściągliwością i małomównością.

Niezwykła wielomówność dyplomatów londyńskich tłumaczy się dość prosto. Anglicy zrozumieli, że partner niemiecki nie jest zbyt biegły w algebrze politycznej i ma tendencję do sugerowania się ułatwionymi hipotezami. Dlatego londyńscy mężowie stanu starają się dostosować swe enuncjacje do sposobu rozumowania przeciwnika. Jak się to mówi, kładą łopatą do głowy, aby uniknąć wojny przez nieporozumienie. Tse

Znowu krew między Polską a Gdańskiem

Urzędnik celny z Gdańska zastrzelił strażnika polskiego na polskim terytorium

GDĄŃSK, (Pat). Wczoraj około godziny 9.30 rano gdański urzędnik celny i dwóch umundurowanych s a-manów przekroczyło granicę gdańską - polską, przy kamieniu granicznym D. O. 16 i weszło włąb terytorium polskiego, gdzie natknęli się na polskiego strażnika granicznego Wiktora Budziewicza.

Na wezwanie Budziewicza do zatrzymania się, gdański strażnik strzelił do Budziewicza, kładąc go trupem na miejscu, po czym wraz z towarzyszami zbiegł na stronę gdańską.

Polskie władze administracyjne prowadzą dochodzenie w tej sprawie

Gen. Ironside

na ćwiczeniach wojskowych

WARSZAWA, (Pat). W dniu wczorajszym gen. Ironside udał się rano w towarzystwie inspektora armii gen. Norwid - Neugebauera do Rembertowa, gdzie był obecny na większym ćwiczeniu z udziałem czołgów i lotnictwa oraz z ostrym strzelaniem piechoty i artylerii.

Następnie minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki podejmował

gościa angielskiego śniadaniem w miejscowym kasynie. Po śniadaniu od była się defilada wszystkich oddziałów, które wzięły udział w ćwiczeniu.

Z Rembertowa gen. Ironside wyjechał do Modlina, gdzie zapoznał się z organizacją, wyposażeniem i pracą saperów oraz był obecny na ostrym strzelaniu lotnictwa.

Niema zgody w sprawie Tientsinu

TOKIO, (Pat). Według dzienników japońskich, rokowania ambasadora Oraie i ministra spraw zagran-

icznych Arita wykazały daleko idącą rozbieżność poglądów.

Turczynki nad Londynem

STAMBUŁ (Pat). W początkach października b. r. eskadra samolotów bombowych tureckich ma odwiedzić Londyn. Wszystkie samoloty będą pilotowane przez kobiety. Dowodzić eskadrą będzie

Sabina Gokcen, adoptowana córka Afa Iurka.

W drodze do Anglii eskadra odwiedzi Ateny, Sofię i Bukareszt.

Znowu aktualny

plan budowy tunelu pod kanałem La Manche

PARYŻ (Pat). Na ile ostatnich coraz ścisłych kontaktów francusko - angielskich, w kołach parlamentarnych Francji i w opinii publicznej na nowo odżyła dawna koncepcja zbudowania tunelu pod kanałem La Manche, któryby zapewnił bezpośrednią komunikację kolejową Paryż - Londyn.

Specjalnie utworzone w swolm czasie

stowarzyszenie dla zbudowania kolei pod morskiej, prowadzącej tunelem z Francji do Anglii, na nowo podjęło swą działalność i postanowiło rozwinąć szerszą akcję publiczną na terenie Anglii i Francji na rzecz uzyskania od obu rządów koncesji na budowę tej kolei, której plany zostały dosyć szczegółowo opracowane.

Nowy Dalai-Lama ma 5 lat

Władca Tybetu jest synem wieśniaka z małej wsi

CZUNGKING, (Pat). Czternastym dalaj lamą, władcą Tybetu i duchowym przewodcą milionów wiernych wyznawców lamaizmu, zamieszkujących Tybet, Mongolię i rozsiąanych po całych Chinach, został proklamowany młody pięcioletni syn wieśniaka z małej wioski, znajdującej się w zapałym zakątku prowincji Kokonor.

Poszukiwania nowego dalaj lamy trwały 5 lat. Jak wiadomo poprzedni władca Tybetu zmarł w roku 1933. Następce jego odnaleźli mnisi i jasno

widze tybetańscy w Taherasu w prowincji Kokonor.

Obecnie nowy dalaj lama znajduje się już w drodze do Tybetu. Towarzyszą mu specjaliści posłowie, którzy przybyli z Lassy i przedstawiciele chińskiego rządu narodowego.

Rząd chiński przeznaczył 100 tys. dolarów na podróż młodego dalaj lamy, oddając do jego dyspozycji przynależną świtę i oddział wojska. Wszyscy lamowie modlą się obecnie za pomyślność podróży nowego władcy.

Młody dalaj lama jest, według o-

powiadań osób, które go widziały, cichym, spokojnym, bardzo opanowanym dzieckiem o przenikliwych oczach. Na zadane mu pytanie odpowiedział po chińsku, wymieniając swój wiek i nazwisko. Na inne pytania odpowiadał milczeniem, lub przeczącym ruchem głowy.

Wyznawcy lamaizmu, jak wiadomo, wierzą, iż dusza zmarłego dalaj lamy wcieliła się w tego chłopca, który urodził się dokładnie w chwili śmierci poprzedniego władcy Tybetu.

B. ambasador Sowietów w Bułgarii

wyjęty z pod prawa

MOSKWA (Pat). Agencja Tass podaje: Dnia 17 lipca trybunał najwyższy ZSRR rozpatrywał sprawę b. ambasadora ZSRR w Bułgarii Raskolnikowa i ustalił, iż zdezerterował on ze swego posterunku, przeszedł do obozu wrogów ludu i odmówił

powrotu do ZSRR.

Zgodnie z artykułami 319 i 320 kodeksu postępowania karnego RSFSR, jak również zgodnie z ustawą z dnia 21 listopada 1929 „o wejściu z pod prawa funkcyj-

ruszy - obywateli ZSRR zagranicą, przechodzących do obozu wrogów klasy robotniczej chłopskiej i odmawiających powrotu do ZSRR, trybunał najwyższy ZSRR wyjął Raskolnikowa z pod prawa.

Skarby wracają do Hiszpanii

PARYŻ (Pat). W porcie La Rochelle zaczęto ładowanie na statek hiszpański „Monte Albertia” skrzyń zdeponowanych tam w czasie wojny domowej hiszpańskiej przez bank w Bilbao.

Skrzynie te, zawierające nie tylko banknoty, ale również depozyty osób prywatnych w postaci akcji, papierów wartości-

wych i kosztowności mają większą nawet wartość niż depozyt złota banku hiszpańskiego w banku Francji.

Sprawa tego depozytu nie została jeszcze definitywnie zakończona przez sądy paryskie. Wartość zwróconych obecnie skrzyń obliczana jest na ok. 10 miliardów fr. Tak zwana sprawa skarbu w Bilbao będzie

działająca ostatecznie za tydzień. Ostatecznym wyrokiem trybunału paryskiego będzie również rozstrzygnięta sprawa depozytu gwarancyjnego złota, złożonego w banku Francji.

Ładowanie skrzyń na statek, odbywające się pod silną strażą, będzie trwało niemal przez cały miesiąc.

Pan Prezydent w Wiśle

KATOWICE, (Pat). Dnia 20 bm. o godz. 8.50 rano przybył do Wisły Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką.

Dziennikarze litewscy wracają

WARSZAWA, (Pat). Wycieczka dziennikarzy litewskich, bawiąca w Polsce od dni 12-tu, zatrzymała się w drodze powrotnej do Kowna w Warszawie, przedłużając swój pobyt o jeden dzień.

Wczoraj wieczorem dziennikarze litewscy opuścili Warszawę.

Dobrze byłoby zawieść gdańszczan do Kłajpedy

KOWNO (Pat). Ruch w porcie kłajpedzkim zamarł. Odbiło się to na sytuacji gospodarczej kraju kłajpedzkiego. Firmy ekspedycyjne przechodzą wielkie trudności. Niektóre bankrutują. Zbankrutowało również towarzystwo młynów kłajpedzkich.

W Kłajpedzie zaznacza się zupełny brak śledzi. Trudno również o ziemniaki. Mięsa jest pod dostatkiem, lecz siła nabywcza ludności robotniczej jest bardzo ograniczona. Chłopi są zmuszeni do sprzedawania pośrednikom swoich wyrobów z

wyjątkiem masła i jaj. Bezpośrednia sprzedaż konsumentowi jest wzbroniona. Ceny w kraju kłajpedzkim są znacznie wyższe od cen na Litwie.

Wysokie odznaczenie regenta Jugostawii

LONDYN (Pat). Król Jerzy VI wręczył jugosłowiańskiemu księciu Pawłowi odznakę orderu „kawaleria podwiązki”.

LEON HUSZCZA

**Leśnik dyplomowany
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi**

*po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami
zmarł dn. 20 lipca 1939 r. przeżywszy lat 54.*

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 21.VII. 1939 r. o godz. 9-ej rano w kościele św. Jakuba i Filipa. Odprowadzenie zwłok na cmentarz św. Piotra i Pawła odbędzie się tegoż dnia o godz. 18-ej z kościoła św. Jakuba i Filipa.

O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają pogrążeni w żałobie

ŻONA I SYN

LEON HUSZCZA

Inżynier-Leśnik

**Kierownik Biura Użytków Ubocznych i Gospodarstw Nieleśnych Dyrekcji
Lasów Państwowych Okręgu Wileńskiego,**

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,

*opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach
zmarł dnia 20 lipca 1939 r. w Wilnie przeżywszy lat 54.*

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 21 lipca r. b. o godz. 9-ej rano w kościele św. Jakuba.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jakuba na cmentarz św. Piotra i Pawła odbędzie się tegoż dnia o godz. 18-ej.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pogrążeni w żalu

**Dyrekcja i Pracownicy
Dyrekcji Lasów Państwowych
Okręgu Wileńskiego**

LEON HUSZCZA

Inżynier-Leśnik

**Kierownik Biura Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Wileńskiego, Wykła-
downia Leśnictwa na Wydziale Rolnym U. S. B., Wiceprezes Oddziału Wi-
leńskiego Rodziny Leśników, Prezes Koła L. O. P. P. Centrali Dyrekcji Lasów
Państwowych Okręgu Wileńskiego, Członek Zarządu Okręgowego Przyspo-
sobienia Wojskowego Leśników w Wilnie, długoletni Członek Związku
Leśników Polskich, Redaktor Kalendarza Leśnego,**

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,

opatrzony św. Sakramentami zmarł w dn. 20 lipca w Wilnie, przeżywszy lat 54.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dn. 21 lipca o godz. 9 rano w ko-
ściele św. Jakuba, wyprowadzenie zwłok na cmentarz św. Piotra i Pawła z ko-
ścioła św. Jakuba odbędzie się tegoż dnia o godz. 18-ej.

O smutnym tym obrzędzie powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu po
stracie Nieodżałowanego Kolegi

**Zarząd Oddziału Wileńskiego Rodziny Leśników
Zarząd Okręgu Wileńskiego P. W. L.
Zarząd Oddziału Wil. Związku Leśników
Zarząd Obwodu Leśnego L. O. P. P.
Zarząd Stow. Inżynierów-Leśników Ziemi Półn.-W.**

WITOLD HOUWALT

Zasłużony długoletni działacz samorządowy oraz Członek Rady i Wydziału
Powiatowego, kawaler orderu Odrodzenia Polski i złotego Krzyża Zasługi,
zmarł w wieku lat 77 dnia 20 lipca 1939 r. o godz. 3 w maj. Mejszagola.

Cześć Jego Pamięci!

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 22 lipca 1939 r. o godz. 10
w parafialnym kościele w Mejszagole, po czym nastąpi pogrzeb w grobach
rodzinnych w maj. Mejszagole.

WYDZIAŁ POWIATOWY WILEŃSKO - TROCKI.

Ś. p. inż. Leon Huszcza

20 lipca r. b. zamknął na wieki oczy śp.
Inżynier Leon Huszcza.

Śp. Inż. Leon Huszcza urodził się w
Tutlinie w dniu 11 kwietnia 1884 roku. Po
ukończeniu gimnazjum wstępuje do Insty-
tutu Leśnego w Petersburgu, który ukoń-
czył z wyróżnieniem w roku 1911. Po ukoń-
czeniu studiów leśnych pracuje jako Nad-
leśniczy, a następnie inspektor i starszy in-
spektor w lasach państwowych na terenie
Rosji. Do Polski wraca w 1925 roku, roz-
poczyna pracę swą od stanowiska Nadleś-
niczego, następnie zostaje awansowany na in-
spektora i wreszcie od 1934 roku na stano-
wisku Kierownika Biura Użytków Ubocz-
nych i Gospodarstw Nieleśnych w Dyrekcji
Lasów Państwowych Okręgu Wileńskiego.

Urodzony i wychowany na ziemi estoń-
skiej wszystko wolne chwile od pracy na
terenie szkolnej i akademickiej spędzał na
ziemi ojczystej na Kowieńszczyźnie, skąd
pochodziła Jego rodzina. Tu uczył się ko-
chać swą ojczyznę. Tu poznał piękno lasów
polskich, które ukochał całą duszą i dla
obra których poświęcił całe swe pracowite
życie. Jako człowiek niebywale uczynny i
życiowy, dając się poznać w gronie leśni-
ków Polaków, studiujących w Instytucie Le-
śnym w Petersburgu, gdzie w życiu akade-
mickim, w Kole Polskim bierze żywy udział.
Życie skazało Go na długą tułaczkę na obojęt-
nej ziemi. To też kiedy los daje Mu możność
powrotu do Ojczyzny, — wraca i osiedla się
stałe na Wileńszczyźnie, gdzie niezwłocznie
oddaje się do dyspozycji Lasów Państwo-
wych. Pracuje usilnie, a nawet ponad siły,

oddając wszystko co było w Nim dobrego,
co było w Nim żywotnego dla sprawy Lasów
Państwowych. Jest nie zmęczony, nie stru-
dzony.

Prócz pracy zawodowej na terenie La-
sów Państwowych wykłada leśnictwo na
Wydziale Rolnym U. S. B.; pracuje we wszy-
stkich organizacjach społecznych leśnych,
gdzie promieniuje energią i inicjatywą. W
„Rodzinie Leśnika” jest wiceprzewodniczą-
cym Oddziału Wileńskiego, w L. O. P. P.
prezesem Koła Centrali Dyrekcji Lasów Pa-
ństwowych Okręgu Wileńskiego, w P. W. L.
Członkiem Zarządu Okręgu Wileńskiego, w
Związku Leśników Polskich — Redaktorem
„Kalendarza Leśnego” i wreszcie członkiem
Stowarzyszenia Inżynierów Leśników Ziemi
Północno - Wschodnich.

Przez tych prac, mimo nadwyrężonego
już zdrowia, przez długie lata piastuje
godność prezesa Opiek Rodzicielskich Szkół
Średnich na terenie Wilna.

W dowód uznania za pracę swą dla do-
bra Lasów Państwowych odznaczony zostaje
Złotym Krzyżem Zasługi, za pracę społecz-
ną, otoczony był głębokim szacunkiem i mi-
łością kolegów.

Odszedł, jak odchodzą starzy weterani,
których życie było pracą i cierpieniem.

Ziemia Polska, którą kochał nade wszy-
stko niech Mu lekką będzie, a lasy Polskie,
ukochanie Jego życia, niech Mu szumia
pości wieczną.

Cześć Jego Światlanej Pamięci.

WD

Zgon znanego kompo- zytora

WARSZAWA, (Pat). W Zalesiu
pod Warszawą zmarł i pochowany zo-
stał w Piasecznie pod Warszawą śp.
Witold Maliszewski, znany kompozy-
tor, laureat państwowej nagrody mu-
zycznej, prof. Państwowego Konser-
watorium Muzycznego w Warszawie
(od 1922 r.), b. kierownik spraw mu-
zycznych w Departamencie Sztuki
W. R. i O. P., urodzony w 1873 roku.

Kongres rozbrojenia moralnego

HOLLYWOOD (Pat). Kilka tysięcy o-
sób, reprezentujących 25 krajów świata,
wzięło udział we wspólnym zebraniu kon-
gresu rozbrojenia moralnego pod prze-
wodnictwem dr Franka Buchmana. Z oka-
zji tej nadesłano szereg depesz. Między
in. prezydent Roosevelt w depeszy swej oś-
wiadcza: program rozbrojenia moralnego
nieomieszka zmniejszyć niebezpieczeńst-
wa zbrojnego konfliktu w świecie. Rozbi-
jenie moralne, aby było skuteczne, musi
otrzymać poparcie całego świata.

B. prezydent Hoover napisał: świat ży-
je od lat w atmosferze antagonizmu. Jest
naszym obowiązkiem na przyszłość zna-
leźć pole działania, gdzieby wspólna ak-
cja mogła przybrać kontrolną formę.

Kongres obradować będzie do 31 lip-
ca.

Generał angielski w Łotwie

RYGA (Pat). Przybył do Rygi na za-
prośzenie min. spraw wojskowych gen.
Balodisa angielski gen. Burt, b. szef misji
wojskowej angielskiej na Łotwie w czasie
wojny o niepodległość w latach 1919-20.
Wizyta gen. Burtia, jak zapewniają, ma
charakter prywatny.

Ks. Juliana po raz drugi oczekuje bociana

HAGA (Pat). Do pałacu księżnej Julia-
ny w Soestdijk, oczekującej w sierpniu r.
b. rozwiązania, przybył nadworny lekarz
i pozostanie tam na stałe do chwili roz-
wiązania. W całej zaś Holandii czynią się
już teraz przygotowania dla uroczystego
obchodu urodzin nowego potomka do-
mu oranskiego.

Drakońskie prawo prasowe w Brazylii

RIO DE JANEIRO (Pat). Minister spra-
wiedliwości zarządził, by w przyszłości
dzienniki i inne czasopisma w językach ob-
cych ukazywały się tylko wówczas, gdy
obok tekstu w języku obcym, będą mia-
ły tłumaczenie na język krajowy.

Goering pływa

BERLIN (Pat). Jak donosi Niemieckie
Biuro Informacyjne, marszałek Goering od-
był podróż po Renie od Mannheim do
Duisburga. Marszałek odbędzie dalszą po-
dróż po kanałach i rzekach Zagłębia Ru-
hry.

Hitlerowska zemsta

WIEDEŃ (Pat). W Gracu rozpoczął się
proces byłego naczelnika bezpieczeństwa
w Styrii za czasów Schuschniggga Ziv-
nego Selburga. Akt oskarżenia zarzuca
mu nadużycie władzy i szantaż. Agencja
Havasa dowiaduje się, że proces jest je-
dynie aktem zemsty ze strony niemieckich
narodowych socjalistów.

Śladami Koubkowej...

BIAŁOGRÓD (Pat). We wsi Bogalica
w okolicach Białogrodu 19-letnia dzie-
wczyna Zorka Bugarczka zmieniła po lekkiej
operacji pęci, stając się mężczyzną. Jej
młodsza siostra Milena ma również nieba-
wem poddać się operacji, celem zmiany
płci.

Dziennikarze amery- kańscy w Wilnie

Do Wilna przybyli dwaj dziennikarze
amerykańscy, korespondenci berlińscy
pism nowojorskich p. Joseph Barnes, ko-
respondent „Herald Tribune” i p. Maurice
Hindus, korespondent „Toronto Star”.

Dziennikarze amerykańscy poza Wiln
szczyzną zwiedzą Lidę, Druskieniki i Grod-
no.

Organizacja wczasów

Przybyli do Wilna p. Stanisław Sosni-
cki, delegat ministerstwa opieki społecz-
nej oraz p. Stefan Smolec, kierownik cen-
tralnego biura wczasów, którzy odbyli z
p. wojewodą Maruszewskim konferencję
w sprawach organizacji wojewódzkiego
komitetu wczasów w Wilnie. Po zwiedze-
niu Trok, Narocza i Brasławia udadzą się
w sprawach organizacji wczasów do Nowo-
gródka.

Ironika telegraficzna

— W katastrofie powodzi, wywołanej wy-
lewem rzeki Atoyac w Puebla (Meksyk) zgi-
nęło przeszło sto osób. Dotychczas znalazło
się zwłoki 20 ofiar katastrofy. Przyczyną
powodzi były ulewne deszcze i oberwanie
się chmur w górach. Świadkowie widzieli
jak w jednym tylko miejscu pod naciskiem
wezbranych fal rzeki zwałił się kamienny
mur, na którym znalazło schronienie ok. 40
osób. Nikogo z nich nie udało się uratować.
W innym miejscu pod naporem wody zawa-
łał się 400-letni historyczny most San Roque,
na którym w chwili katastrofy znajdowało
się pięćset dzieci.

— Duńska agencja Ritzau donosi, że
znaleziono na morzu samolot niemiecki
ze znakami „S. D. 6” bez załogi. Załoga sa-
molotu zdołała się wyratować.

— Przeszło 45.000 studentów weźmie u-
dział w żniwach we wschodnich prowinc-
jach Rzeszy niemieckiej. Liczba ta stanowi

67 proc. ogółu studentów niemieckich.

— W pobliżu Nitry zatonoło w czasie
ćwiczeń saperów 11 żołnierzy słowackich.
Na pontonie przeprawiał się przez rzekę
pluton żołnierzy. Jeden z żołnierzy ulegając
złudzeniu że woda wlewa się do pontonu pod
niósł fałszywy alarm. Krzyki żołnierza wy-
wołały panikę. 11 żołnierzy wskoczyło do
wody i utonęło.

— Nowy spadek dolara chińskiego po-
raz pierwszy wywołał zaniepokojenie w ko-
łach chińskich. Większość nowych umów
handlowych zawierana jest w dolarach ame-
rykańskich, lub funtach szterlingów.

— Statek ratowniczy „Zefo” zdołał już
przymocować 5 lin do kadłuba zatopionej
łodzi podwodnej „Thetis”. Obecnie prowa-
dzone są prace nad przymocowaniem dal-
szych 3 lin. Istnieje nadzieja, że będzie mo-
żna w ciągu piątku podjąć próbę wydoby-
cia zatopionej łodzi na powierzchnię.

— Wskutek wylewu rzeki San Francisco
sześć dzielnic miasta Puebla (Meksyk) zo-

stało całkowicie zniszczonych. Dotychczas za-
notowano przeszło 100 ofiar.

— W Budapeszcie ukazał się nowy dzien-
nik narodowo - socjalistyczny „Magyar Uir-
sag”. Dziennik nie jest uzależniony od
Krzyża Strzelistego i reprezentuje odrębny
frakcję węgierskich narodowych socjalis-
tów.

— Na zosie Jeruzolima — Betleem por-
wany został przez terrorystów Amerykanin
Soldner z synem. Ojciec został niezwłocznie
zwolniony, natomiast za zwolnienie syna
terrorystów żądają wykupu w sumie 1000 fun-
tów szterlingów.

— Samolot komunikacyjny obsługujący
linię Wiedeń — Zurich spadł w czwartek
po południu w pobliżu jeziora Bodenskiego.
Trzech pasażerów i 3 członków załogi po-
mimo śmierci.

— W Ankarze wybuchł wielki pożar.
Spłonęło 10 domów i 20 sklepów, wartość
20 mil. franków, nie licząc zniszczonych to-
warów.

Ostatnia próba

Do 4 sierpnia będzie wyjaśniona sprawa paktu angielsko-sowieckiego.

LONDYN. (Obsl. sp.). Prasa londyńska podaje, że rząd brytyjski po rozpatrzeniu nowego sprawozdania posła Seeda i Stranga o wynikach ostatniej rady z Moskwą zdecydował się wystać brytyjskim dyplomatom nowe instrukcje.

Dzienniki londyńskie jednomyślnie stwierdzają, iż będzie to ostatnia próba porozumienia się z rządu brytyjskiego z Moskwą.

W angielskich kołach politycznych panuje przekonanie, że losy planowego

trójpzymierza zostaną ostatecznie wyjaśnione do dnia 4 sierpnia br., premier Chamberlain zapowiedział bowiem, że w tym dniu poinformuje Izbę Gmin o rokowaniach angielsko-sowieckich.

Oddziały angielsko-francuskie na linii Maginota!

Dzienniki paryskie, w związku z ostatnim przelotem bombowców angielskich nad Francją, podają w senacyjnej formie nowe plany — wspólne manewrów wojsk lądowych francusko-angielskich.

Informacje paryskie zawierają następujące szczegóły:

Po przelocie samolotów angielskich nad ziemią francuską oraz za-

powiedzi wspólnych manewrów floty angielsko-francuskiej na Morzu Śródziemnym, obecnie nadeszły wiadomości o przygotowywanej współpracy armii lądowej, a mianowicie na terenie Francji odbędą się wspólne manewry francusko-angielskie pod dowództwem gen. Gamelina.

Dywizje obu armii będą miały rozwiązać pewne zagadnienia taktyczne na linii Maginota i u północnej Bretonii.

Najbliższe loty odbędą się na trasie Francja — Morze Śródziemne — Egipt — Turcja — Rumunia — Polska — Cieśniny Dardaneelskie.

Cicha walka włosko-niemiecka o wpływy w Hiszpanii

Sensacje paryskiego dziennika

Dziennik paryski „L'Oeuvre” podaje niezwykle ciekawe szczegóły o zakulisowych niesnaskach,

jakie wynikły między Włochami a Niemcami na terenie Hiszpanii, w szczególności w dziedzinie podziału wpływów gospodarczych i udziału państw osi w odbudowie Hiszpanii.

Włosi uskarżają się, że Niemcy zagarnęli dla siebie gros prac inwestycyjnych, związanych z odbudową Hiszpanii, zapewniając rząd w Burgos, że niemieckie maszyny i niemieckie siły techniczne stoją znacznie wyżej, aniżeli włoskie.

Włosi zostali zepchnięci

do roli drugorzędnych czynników;

mają oni dostarczać tylko robotników i chłopów do pracy na roli.

Włochy wysunęły cały szereg deryderatów, domagając się będą m. in. reorganizacji cel w ten sposób, by

część dochodów celnych zaliczone były Włochom, które by mogły chociażby częściowo uzyskać zwrot owych miliardów.

„ulokowanych” w wojnie hiszpańskiej.

Dalej żądają Włochy eksploatacji pewnych linii kolejowych, w szczególności w Marokko; udziału Włoch w eksploatacji kopalń żelaza i miedzi oraz coś w rodzaju monopolu na handel ręką; następnie specjalnego układu bankowego, mocą którego organizacja finansowa i monetarna Hiszpanii narodowej miałaby zostać powierzona Włochom;

oddanie włoskim ochotnikom pewnych terenów

mało uprawnnych na warunkach korzystnych; wreszcie zawarcia układu handlowego, kompensacyjnego, któ-

ry by na dogodnych dla Włoch warunkach przewidywał wymianę włoskich fabrykatów gotowych na produkty naturalne Hiszpanii.

Lecz włoscy negocjatorzy przekonali się, że w większości wypadków

Niemcy uprzedzili już Włochów

i usadowili się mocno w Hiszpanii, ujmuje w swe ręce ster życia gospodarczego, tak, że zamknęli Włochom dostęp wszędzie tam, gdzie Włosi pragnęli dotrzeć.

Rozpoczęła się więc na terenie Hiszpanii

cicha walka konkurencyjna między przyjaciółmi —

walka, w której jak dotąd, Niemcy są zwycięzcami na całej linii.

Być może, iż wizyta hr. Ciano w Madrycie przyniesie oczekiwane przez Włochów korzystne zmiany.

Gromadzą się chmury...

Pesymistyczne przewidywania angielskiego dziennikarza

Niepowodzenia „osi”. — Platoniczna miłość gen. Franco. — Nowy porządek na Morzu Śródziemnym. — Daleki Wschód grozi wybuchem

LONDYN. (Obsl. Sp.) Sprawozdawa polityczny „Daily Herald” zapowiada się pesymistycznie na obecny tydzień. Jego zdaniem, w ciągu ostatnich dni na całym globie ziemskim dał się zauważyć wzrost napięcia. Od Gibraltaru do Sachalina kłębią się nad światem chmury. Czy znowu nastąpi odprężenie?

Ostatnie depesze agencji telegraficznych tego nie zapowiadają, aczkolwiek fakty zarejestrowane przez sejsmograf polityczny, zwiastują

DALSZE NIEPOWODZENIA
DYPLOMACJI PAŃSTW „OSI”.

Bulgaria i Jugosławia, jak widać z oświadczenia przewodniczącego parlamentu bułgarskiego, nie wpadła w sidła Ribbentropa, wizyta zaś ks. Pawła w Londynie raz jeszcze podkreśla niezależną politykę Jugosławii.

Niepowodzeniem również skończyła się akcja na półwyspie Iberyjskim. Wizyta hr. Ciano w Hiszpanii, dokąd przybył w otoczeniu eskadry włoskiej floty wojennej, nby koronowany władca, nie przyniosła „osi” żadnych politycznych wyników.

PLATONICZNE WYZNANIA
MIŁOŚCI GEN. FRANCO

nie na wiele się Włochom przydadzą. To też To też prasa robi „dobrą minę”, by ukryć zawód.

Pod tym względem rekord pobili „Lavoro Fascista”. Omawiając wyniki wizyty hr. Ciano, dziennik ten pisze: „To nie, że w wyniku tej wizyty nie zawarto żadnego nowego paktu. Zawieranie paktów jest sprawą, któ-

ra może obchodzić jedynie państwa demokratyczne”.

Takie oto

„PIGULKI POCIESZENIA”

każe czytelnikom tykać prasa włoska.

Tymczasem drugi partner usilnie prowadzi agitację wewnętrzną, gdyż w kraju rośnie niezadowolenie z obecnego reżimu. Wysłiedzenie Niemców z Włoch, stanowcza postawa Polski i państw zachodnich, moralna izolacja Rzeszy — to wszystko powoli zaczyna trafiać do przekonania przeciętnego Niemca i

WIARA W NIEOMYŚLNOŚĆ
KANCLERZA ZACZYNA SIĘ
CHWIAĆ.

Wzrost napięcia dał się również zauważyć w ciągu ostatnich paru dni również we wschodniej części Morza Śródziemnego. Zakonczenie robót fortyfikacyjnych na libijskiej granicy Egiptu, wzmożenie egipskich baz morskich, gorączkowe zbrojenia włoskie na wyspie Rodos i innych wyspach Archipelagu Dodekaneskiego oraz narady wojskowe angielsko-francuskie na wyspie Malta — oto symptomy

„NOWEGO PORZĄDKU”
na Morzu Śródziemnym.

O wiele groźniej przedstawia się sytuacja na Dalekim Wschodzie. Mimo wznowienia rokowań brytyjsko-japońskich, nikt nie wierzy nadal, by przynieść one miały jakiś sukces. Nie dalej jak wczoraj premier Chira-

numa oświadczył ponownie, że jedynie uznanie przez Anglię nowego stanu rzeczy na Dal. Wschodzie oraz współpraca z Japonią prowadzić mogą do likwidacji

DOJRZAŁEGO JUŻ KONFLIKTU
JAPŃSKO-ANGIELSKIEGO.

Anglia, jak wiadomo, na daleko idące ustępstwa nie pójdzie.

Tymczasem w działalności wojsk chińskich daje się zauważyć pewną planową współpracę ze sztabem Zewnętrznej Mongolii. Wojska japońskie, w sile 100 tysięcy żołnierzy, podjęły ofensywę na pozostającą w rękach chińskich część Mongolii. Chińczycy stawiają zacięty opór. Są tysiące zabitych.

Enuncjacja przybyłego do Tokio głównodowodzącego armii kwantuńskiej, że zajęcia na granicy Mandżurii mają charakter incydentów granicznych — nie nie znaczą. Natomiast potwierdzają się słowa japońskiego generała o

KONCENTRACJI POWAŻNYCH SIŁ
WOJSKOWYCH ARMII CZERWONEJ
na zagrożonych odcinkach frontu daleko-wschodniego.

Depesze potwierdzają smutny prognostyk politycznego sprawozdawcy „Daily Herald”. Od Gibraltaru do Sachallina gromadzą się chmury i zwiastują bliską wojnę.

Może jednak państwa agresywne w ostatniej chwili cofną się, rozumiejąc, że rozpętanie wojny przy obecnym układzie sił niesie w zanadrzu drugoczącą klęskę.

Z pobytu gen. Ironside w Polsce



Wizyta na Zamku: stoją od lewej do prawej: gen. Ironside, P. Prezydent R. P. Prof. I. Mościcki, Marszałek Śmigły-Rydz.



W dniu 18 lipca wieczorem odbył się na cześć generalnego inspektora zamorskich sił W. Brytanii gen. sir. Edmunda Ironsida obiad, wydany przez Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza. Siedzą od prawej: gen. Ironside, Marszałek Śmigły-Rydz, min. gen. Kasprzycki, gen. Norwid-Neugebauer, gen. Litwinowicz i gen. Stachiewicz.

Obsługa specjalna „Kurjera Wil.” z Kowna

Dalsze zakazy otwierania oddziałów organizacyjnych polskich

KOWNO, 19.VII. Podaną przez nas wiadomość o odmowie zezwolenia na restrytuowanie 5 zawieszonych oddziałów T-wa „Pochodnia” i na założenie 7 oddziałów PKS „Slavia” należy uzupełnić informacjami o dalszych posunięciach, hamujących polskie życie organizacyjne w Litwie.

Mianowicie T-wo „Oświata” w Poniewieżu również otrzymało odmowną odpowiedź na złożone jeszcze w roku ub. podanie o restytuowanie 5 swych oddziałów: w Birżach, Poniewieżu, Skowrodach, Wieszyntach i Wodokach, zaś Zjedno-

czenie Rolników Polaków w Litwie — na prośbę o otwarcie 4 nowych oddziałów: w Kiejdanach, Migdaliszkach, Szyrwintach i Wirbiliskach.

„Dzień Polski” w dniu wczorajszym w druku się nie ukazał. Jak przypuszczają, konfiskata nastąpiła w związku z omawianiem przytoczonych wyżej zarządzeń władz litewskich.

Nie trzeba dodawać, iż co najmniej niezrozumiałe posunięcie rządu wywołało duże wrażenie i pogłębiło rozgorzenie wśród ludności polskiej. [n].

Strajk się załamał

KOWNO, 19.VII. W dniu dzisiejszym robotnicy budowlani przystąpili częściowo do pracy, która się odbywa pod ochroną policji w obawie przed ekscesami ze strony strajkujących w dalszym ciągu. Na załamanie się strajku podziałała, jak się zdaje, zmiana stanowiska Izby Pracy, która przyrzekała poprzeć wobec rządu deryderaty robotników o ile przystąpią oni do pracy. Nie pozostały bez wpływu i dalsze kary na podżegaczy i przywódców strajkujących, z których jeszcze 10 osadzono w obozie pracy przymusowej, 2 zaś wysłano z Kowna. Poza tym rząd zagroził, iż strajkujący robotnicy zostaną całkowicie pozbawieni prawa pracy w mieście

i odesłani do miejsc pochodzenia na prowincji.

Oświadczenia urzędowe nadają konczącemu się strajkowi charakter polityczny, przy czym „Lietuvos Aidas” pisze, że obok opłacanych obcą ręką agentów pewnego kierunku, którzy bają robotnikom o raju pracowniczym, tym razem stanęli i agenci innych środowisk. O ile w przytoczonych wyżej określeniach łatwo poznać agitatorów komunistycznych, o tyle co do drugiej kategorii agentów można tylko przypuszczać, że chodzi o dywersję wewnętrzną, dążącą do utrudnienia sytuacji rządu konsolidacji narodowej. [n].

Srodki ostrożności obowiązują angielskie łodzie podwodne

LONDYN (Pat). Sekretarz finansowy admiralicy Geoffrey Shakespeare oświadczył w Izbie Gmin, że oczekuje raportu komisji badającej przyczyny zatonięcia okrętu podwodnego „Thetis”.

Tymczasem admiralicy postanowili zażądać, by wszystkim okrętom podwodnym, które zamierzają dokonywać prób za-

nurzenia, towarzyszyły okręty wojenne wyposażone w przyrządy pozwalające na utrzymanie kontaktu z okrętem podwodnym. Poza tym okręty te muszą być zaopatrzone w przybory ratownicze. Liczba osób, znajdujących się na pokładzie okrętu podwodnego musi być przed podjęciem próby zanurzenia dokładnie sprawdzona.

Anglia buduje stocznie wojenne w Kanadzie

MONTREAL (Pat). Do Kanady przybył ostatnio wiceadmirał angielski sir Reginald Skelton, który po kilku dniach pobytu w Ottawie, udał się do Montrealu gdzie odbył szereg rozmów z przedstawicielami rządów kilku stoczni kanadyjskich.

Jak słychać ze strony angielskiej istnieje zamiar zorganizowania w Kanadzie budowy dla Anglii statków handlowych i

wojennych, tak aby w razie potrzeby stocznie kanadyjskie mogły uzupełniać pracę doków angielskich. Jak wiadomo kanadyjskie fabryki lotnicze od kilku miesięcy wykonują poważne zamówienia brytyjskie.

Nowe doki powstaną prawdopodobnie nad rzeką Św. Wawrzyńca między Montrealem a Quebeciem.

Nożycami przez prasę

POLSKA ZACHODNIA
O PRZYJEŹDZIE GEN. IRONSIDE.

Z kolei zabiera głos w sprawie przyjazdu generalnego inspektora sił brytyjskich „Polska Zachodnia“.

Przyjazd generalnego inspektora brytyjskich wojsk zamorskich, gen. sir Edmunda Ironside, w charakterze oficjalnym do Polski, jest jeszcze jednym dowodem, że państwa powstałego systemu przeciwnapaściowego traktują przygotowania wojenne — przy całym swoim nastawieniu pokojowym — jak najbardziej poważnie. Nie jest żadną tajemnicą, że gen. sir Ironside, znakomity strateg, powołany został do utrzymania łączności ze sztabami armii sprzymierzonych. Wszyscy też zdają sobie sprawę, że przyjechał on po to, by zapoznać się z jednym z najważniejszych elementów ewentualnego frontu wojennego, jaki stanowi armia polska. Łatwo wreszcie dedukować, że obecne rozmowy wojskowe gen. sir Ironside będą po prostu jednym z dalszych ogniw szerokiego porozumienia między państwami sprzymierzonymi, a także angielsko-francusko-tureckimi, angielsko-francusko-tureckimi.

JANTA - POŁCZYŃSKI O WOJNIE
JAPONSKO-SOWIECKIEJ.

„Dziennik Poznański“ zamieszcza artykuł wstępny Janty-Półczyńskiego poświęcony sprawom Dalekiego Wschodu. Autor przywodzi, że wojna sowiecko-japońska jest nieuchronna, gdyż bez zwycięstwa nad Sowiecami Japonia nie zdołała by wyciągnąć korzyści z podboju Chin.

Ostatnie tygodnie nauczyły nas znowu paru prawd, o których nie wszystkim chciało się i chce pamiętać. Że mianowicie obecny świat jest systemem naczyń połączonych, systemem, w którym naruszenie równowagi (albo pozorów równowagi) w jakimkolwiek z naczyń wywołuje automatyczną reakcję we wszystkich innych, w którym nie ma izolowanych, neutralnych, obojętnych reort czy próbówek.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie jest funkcją zjawisk i wydarzeń europejskich; Ameryka, mimo dwóch oceanów jakie ją dzielą od kontynentu Europy, musi się liczyć z konsekwencjami europejskiej burzy, której nie tylko zajęcia stanowiska w obliczu europejskich, czy azjatyckich konfliktów, ale także z ewentualnością wzięcia czynnego udziału w rozprawie, jaką zajęcia stanowiska i wyznaczenie granic cierpliwości państw demokracji w stosunkach z państwami totalnymi wywołać może. Rosja fruująca w żółtej pokrywie udawanej cierpliwości, prędzej czy później będzie musiała odsonić oblicze, któremu tak czy inaczej trudno ufać i które zasłania dzisiaj maską niezdecydowania: jak najlepiej zabezpieczyć się przed konsekwencjami europejskiej burzy, której dla Rosji towarzyszyć może również już nie konflikt, a walnej rozprawy z rycerzami wschodzącego słońca. Japonia bowiem, w swym teoretycznym dotąd zwycięstwie nad Chinami i nad wpływami mocarstw zachodnich we wschodniej Azji, szukać musi drugiego podpiś na wystawionym przez siebie na pohybel Chinom i Zachodowi wekslu. Tym drugim podpisem i drugim etapem ekspansji, potwierdzającym pierwszy, to jest obecny, musi stać się odepchnięcie Rosji od mórz wschodnich aż do Bajkał, w miarę możliwości. Musi być zniszczenie baz morskich i lotniczych w prowincji pogranicznej, której zasieg grozi Japończykom na ich dotąd niedotkniętych przez nikogo i niezdobytach wyspach, będących jądrem Imperium.

Zdaje się, że te przywidzienia są słuszne, chociaż obie strony usiłują jeszcze lawirować.

SOJUSZ SJONISTYCZNO-
TURECKI.

Prasa sjonistyczna zamieszcza ciekawe uwagi na temat stosunku sjonizmu do Turcji.

Sojusz mocarstw zachodnich z państwem tureckim ma duże znaczenie także dla syjonizmu i dla Jiszuwu żydowskiego w Palestynie. Nie ulega wątpliwości, że w następstwie tego sojuszu powierzą mocarstwa zachodnie w razie wojny pleczę i obronę ziem arabskich doskonałej armii tureckiej.

W interesie narodu tureckiego nie leży urzeczywistnienie mrzonek o federacji panarabskiej pod protektoratem Anglii. Odwrotnie — naród turecki obecnie jest największym wrogiem i naturalnym antagonistą różnych ludów a raczej szczepów arabskich, których kraje pragnąłby zagarnąć w całość lub przynajmniej w część. Naturalnym bowiem terenem ekspansji silnej i postępowej Turcji a zwłaszcza inteligencji tureckiej są bliskie, słabe i zacofane kraje arabskie. Wrogość dzisiejszych władców arabskich wobec syjonistycznego dzieła odbudowy Palestyny czyni z Turcji naturalnego sprzymierzeńca narodu żydowskiego na tym odcinku. Tu zbiegają się interesy nasze z interesami tureckimi. Ankara i Jerozolima jako przyszłe źródła rozpadu gospodarczego i kulturalnego, to też możliwa droga zmartwychwstania Bliskiego Wschodu.

Sojusz sjonistyczno-turecki jest bardzo możliwy. Sjonizm, zwłaszcza obecnie jest naturalnym sprzymierzeńcem Turcji na Bliskim Wschodzie. Jest przytem wygodny dla obu stron z których jedna rozporządza bitną armią, a druga silnymi finansami.

Łódź podwodna „Thetis“ ożyła zaplątana w kable i liny stalowe

Komisja śledcza, która bada przyczyny zatonięcia łodzi podwodnej „Thetis“, prześluchała nurka Fredericka Ortona. Brał on udział w akcji ratowniczej.

Orton oświadczył, że łódź „Thetis“ była zaplątana w kable i liny stalowe, co uniemożliwiło otwarcie komory ratunkowej i użycie aparatów ratowniczych systemu Davisa.

Czy można sztucznie usunąć mgłę z obszaru lotnisk?

Zdradliwa i nieprzenikniona dla wzroku mgła, w której grzeszą światła sygnałów i słabną nawet przeczuławe głosy syren — jest może najgroźniejszym niebezpieczeństwem dla lotnika. Półki samolotów znajdują się wysoko w powietrzu, trudności związane ze słabą widzialnością dają się jako tako przezwyciężyć. Pilot pozostaje w stałej łączności z jedną, a nawet kilkoma radioostacjami, które bezustannie sygnalizują, wskazując kierunek i korygują najdrobniejsze odchylenia od właściwej trasy, umożliwiając w ten sposób lot ślepy nocą lub we mgłę. Gorzej mają się rzeczy, gdy samolot ma lądować na lotnisku zasnutym obłokami gęstej mgły. „Pomyłka“ o 100 lub 50 metrów wystarczy, aby pociągnąć za sobą katastrofę. Zdarza się, że samolot wraz z pasażerami i załogą, która nie raci zwykle zimnej krwi w takich chwilach, krąży długo nad bliskim ale niewidzialnym lotniskiem wyczekując na odpowiedni moment, gdy silniejszy podmuch wiatru rozpedzi snującą się w dół mgłę.

Usunięcie mgły w sposób sztuczny z nad wielkiego obszaru jest rzeczą przekraczającą ludzkie możliwości. Uczeń pracującej

Czarne dni, jakie w ostatnich miesiącach nastąpiły dla wywiadu niemieckiego za granicą, zwróciły uwagę szerokiej opinii na działalność szpiegowską III Rzeszy. Bardziej interesujących się tą sprawą nie zadowolili jednak li tylko suche komunikaty władz; i tak np. prasa francuska ogłasza szereg danych, dotyczących wewnętrznej organizacji sztabu szpiegowskiego w Niemczech. Jak się okazuje, sztab ten jest nadzwyczaj starannie przygotowany, a „agenci specjalni“ wywiadu niemieckiego przechodzą długie i uciążliwe przeszkolenie w kraju, zanim zostaną uznani za nadających się do „roboty“ w państwach obcych. Naturalnie, że te normy obowiązują tylko „elitę“ wywiadu, która w przyszłości obejmie na rozkaz p. von Ribbentropa, Himmlera czy gen. Nicolai kierownicze funkcje za granicą. Poza nimi istnieją tysiące agentów „zwyczajnych“, rekrutujących się z funkcjonariuszów po-

Nowa lista 50 szpiegów niemieckich Wywiad angielski przy pracy

Jak donosi dziennik „Paris Solr“ — angielska „Intelligence Service“ zakomunikowała francuskiemu wywiadowi nazwiska 50 osób, pozostających na usługach niemieckich, i uprawiających bądź splegostwo, bądź propagandę niemiecką.

Lista ta przesłana została również do Waszyngtonu, na zasadzie niedawno zawartego układu wywiadów angielskiego, francuskiego i amerykańskiego w sprawie wymiany wiadomości o szpiegostwie i obecnej propagandzie.

Jak twierdzi wspomniane pismo, podobne układy mają być zawarte także z innymi krajami, utrzymującymi przyjazne stosunki z Anglią i Francją.

Poza tym prasa francuska powstrzymuje się od podawania wiadomości o przebiegu śledztwa w afera szpiegowsko-propagandowej, przestrzegając zarządzeń

władz w tej sprawie.

„Paris Solr“ donosi tylko, że urzędnicy Surete National w niedziele przeprowadził wiele rewizji. Wiele dzienników domaga się, by rząd ogłosił sprawozdanie o przebiegu dotychczasowych dochodzeń i listę aresztowanych osób.

Komunistyczna „Humanite“ pisze o „plątej kolumnie“, którą rzekomo posiadają Niemcy we Francji i twierdzi, że wśród aresztowanych są osoby postawione wyżej niż to przypuszczała opinia publiczna.

Według informacji dziennika „Ce Solr“ policja dokonała 18 rewizji w Strasburgu i 20 w Lionie. Dziennik donosi również, że w Lionie wydano nakaz aresztowania 6 osób, w tym m. in. wydawców dzienników i lokalnych przywódców stronnictw.

dzi podwodnej „Thetis“, wydał w poniedziałek krytyczną opinię o sposobie przeprowadzenia pierwszej próby zanurzenia łodzi podwodnej. Zdaniem sędziego zatoka, w której dokonano próby zanurzenia, nie nadaje się zupełnie do tego celu a kierownictwo stoczni, nie mając do dyspozycji innego terenu, winno było raczej zaniechać tej próby.

Niezwykle zagadkowo przedstawia się również sprawa odgłosów stukania, słyszanych przez nurków po zatonięciu nurkowca, dobywających się z jego wnętrza. Nurkowie bowiem stwierdzili, że w żaden sposób nie mogli zrozumieć tych znaków.

Również niewyjaśniony jest fakt, iż bezpośrednio przed ocaleniem dwóch ostatnich członków załogi, z wnętrza łodzi dobywały się większe ilości powietrza, które zauważono nawet na powierzchni morza.

Hotel EUROPEJSKI
WILNIE

Pierwszorzędný — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Podziękowanie

JWP. Drowi Matyluzie Surawicz za troskliwe leczenie
mej żony oraz personelowi Szpitala dla Kobiet — Wilno,
ul. Witoldowa 15 za sumienną opiekę podziękowanie składa
Mieczysław Wróblewski

Automatyczny telegraf

Ameryka jest matką wynalazków: o to znów obdarzyła ludzkość niezwykle sensacyjnym wynalazkiem w postaci automatycznego telegrafu. Dwa ruchy i telegram jest nadany! Pierwszy gest — to naciśnięcie guzika, odmykającego otwór nadawczy w kabine telegraficznej, drugi — to wrzucenie blankietu telegraficznego do otworu, tak, jak się wrzuca list do skrzynki pocztowej. Pozostałych czynności dokonuje elektryczność: nawija blankiet na cylinder i nadaje go do głównego urządzenia telegraficznego. Górny lewy róg blankietu telegraficznego jest przycięty ukośnie w ten sposób, że aparat przyjmuje telegram tylko w tym wypadku, kiedy jest prawidłowo włożony. Treść telegramu musi być napisana na maszynie albo czarnym atramentem, względnie ołówkiem.

Dokładne wskazówki posługiwania się aparatem wypisane są na małych tabliczkach, kolejno oświetlanych. Przede wszystkim nadawca telegramu naciska mały gu-

liki, z emigrantów politycznych, z przedstawicieli różnych warstw społecznych, zarówno mężczyzn, jak i kobiet.

Adept sztuki szpiegowskiej przechodzi wyszkolenie w specjalnej szkole. Takich szkół szpiegowskich jest na terenie Niemiec, jak podaje „Paris-Solr“ — kilka-nastę. Jedną z najznakomitszych „uczelni“ tego rodzaju jest szkoła prof. Jewicha. Nazwisko to, nie mające zbyt germańskie go brzmienia, wydaje się raczej być pseudonimem jakiegoś z wybitniejszych osobistości wywiadu niemieckiego.

Czego można się w takiej szkole nauczyć? Wszystkiego, co jest i może być potrzebne w prowadzeniu wywiadu na obcym terenie. Warunkiem przyjęcia do szkoły jest wiek poniżej 30 lat i doskonały stan zdrowia kandydata. Odpowiednich manier towarzyskich i wychowania nabierze już na wykładach. Poza tym wstępne „studia“ obejmują naukę obcych języków i dokładne zaznajomienie się ze zwyczajami tego kraju, któremu agent „poświęci“ potem swoją działalność. Do tego dochodzi jeszcze zapoznanie się z organizacją antyhitlerowskich związków, istniejących za granicą.

Pomyślnie przejście tego niejakkiego wstępnego kursu upoważnia „studenta“ do zapoznania się z istotnymi tajemnicami sztuki szpiegowskiej. Nauka techniczna obejmuje tu ćwiczenia wzrokowe, pamięciowe i słuchowe, na które kładzie się specjalny nacisk. Szpieg dzisiejszy nie ma prawa niczego notować. Wszystkie jego obserwacje, wszelkie cyfry mogą być spisane jedynie w pamięci, a dopiero przy spotkaniu na neutralnym gruncie przekazane osobie drugiej.

Do ćwiczeń tych „profesorzy“ posługują się chętnie różnymi filmami kryminalno-szpiegowskimi. „Student“ stara się spamiętać wszelkie szczegóły i drobne szczegóły, wygląd bohaterów — po czym po pewnym czasie poddany będzie badaniom, weryfikującym jego spostrzegawczość i pamięć. W dalszym ciągu zapoznaje się w takiej szkole z różnymi sposobami i rodzajami szpiegostwa. Tę gałąź wiedzy należy przejść szczególnie starannie, albowiem szpieg są stale zmieniane, przyszły więc „agent specjalny“ winien je jak najlepiej poznać.

Ostatni wreszcie etap, to zapoznanie studenta z całokształtem zagadnień wojсковych, gospodarczych, społecznych itp. Musi się on doskonale orientować zarówno w najnowszych wynalazkach z dziedziny wojskowej, jak i w szeregu skomplikowanych zagadnień ekonomicznych.

Jak widać z powyższego, droga prowadząca do przyszłej „kariery“ w służbie wywiadowczej nie jest tak prosta. „Student“ stawia się duże wymagania. Po zakończeniu egzaminu zostaje on przekazany jednemu z trzech kierowników akcji propagandowo-szpiegowskiej poza granicami Rzeszy: Ribbentropowi, Himmlerowi lub gen. Nicolai. Tam jeszcze otrzyma dodatkowe instrukcje, po czym nic już nie stoi na przeszkodzie, aby dostał się z kolei pod opiekę... kontrwywiadu jednego z państw obcych.

I na tym — oczywiście — kończy się „kariera“ wychowanka „uczelni szpiegowskiej“ w Niemczech...

Niemiec porabiał w kawałki obrazy Hitlera i Goeringa Odwiedziny u brata w Niemczech wyleczyły go z hitleryzmu

Nowy Tomysl.

Jeden z tutejszych Niemców, zwolennik ruchu hitlerowskiego, nawet członek „Jungdeutsche Partei“ wyjechał przed kilku dniami do Niemiec w odwiedziny do swojego brata. Przy niedzieli udał się do restauracji, by piwem ugasić pragnienie. Gdy przy nim zebrała się garstka słuchaczy, opowiadał, że w Polsce nie jest tak źle, jak piszą niemieckie gazety, a nawet niekiedy o wiele mają lepiej, aniżeli obywatele niemieccy w Rzeszy, gdyż mogą jeść i pić co im się tylko podoba. Gdy podpisał sobie lepiej, rozgadał się na

dobrze, zadowolony, że ma przed sobą ciekawych słuchaczy. Na skutki nie potrzeba było długo czekać, bo wkrótce zjawili się Gestapo. Na przywitanie otrzymał kilka patek po głowie, aż go zamroczyło, po tym został aresztowany w areszcie, gdzie kazano mu się uczyć, „Mein Kampf“ Hitlera na pamięć, wymagając by składał codziennie egzamin. Jeśli nie wyuczył się wyznaczonej porcji dziennie, otrzymywał 5 patek. Tak przeszło mu kilka tygodni, aż w końcu wysiedlili go z granic Rzeszy do Polski jako uciążliwego cudzoziemca. Gdy przybył do rodzimej wioski, najpierw

podziękował Bogu, że tylko na tym się skończyło, następnie pozbierał ze ścian wszystkie obrazy niemieckich przywódców narodowo-socjalistycznych m. in. Hitlera i Goeringa, wyniósł je na podwórze, tam je porabiał i spałił, mówiąc, że „nie chce mieć z hitleryzmem nic wspólnego, gdyż ma go powyżej uszu, teraz zaś chce być dobrym obywatelem polskim“. Podobnych wypadków palenia obrazów przywódców niemieckich jest znacznie więcej, co dowodzi, że mniejszość niemiecka zaczyna trzeźwo patrzeć na świat.

—oOo—

z tak długo, póki nie zostanie oświetlona tabliczka z napisem: „Wrzucić blankiet“. Wtedy to należy wrzucić blankiet do otworu odbiorczego, treścią na zewnątrz. Na tym polega cała czynność nadawcy. Jeżeli żądana linia jest zajęta, tabliczka z odpowiednim napisem zostaje oświetlona i głośno dopiero po zwolnieniu danej linii. Wrzucony wówczas do aparatu blankiet okręca się automatycznie do koła nadawczego cylindra, obracającego się przed fotokomórką, która nadaje treść do urządzenia telegraficznego. Po nadaniu telegramu zostaje oświetlona trzecia tabliczka z napisem „Telegram został nadany“, a po ukazaniu się tabliczki z napisem „Dziękuję“, oryginalny blankiet zostaje „zdjęty“ automatycznie z nadawczego cylindra i złożony w specjalnym uchwyście. Telegraficzne aparaty automatyczne, demonstrowane na obecnej Wystawie Wszechświatowej w Nowym Jorku, nadają około 230 km kw. treści na minutę.

Pro e t zmiany systemu prowadzenia ksiąg stanu cywilnego

Obecnie obowiązujący system prowadzenia ksiąg stanu cywilnego jest przestarzały. Jak wiadomo każdy akt musi być wpisany odrębnie w pełnym tekście do ksiąg w podwójnych egzemplarzach. Formuła pochodząca z początków ubiegłego stulecia jest przestarzała. Obecnie jest omawiana sprawa zmiany tych przepisów w związku z opracowywaniem nowego kodeksu cywilnego. Zamiast ksiąg stanu cy-

wilnego byłyby prowadzone rejestry przy wydziałach ewidencji przy czym wpisanie do rejestru odbywałoby się w ten sposób, jak to ma miejsce w niektórych krajach zachodnich. Zapis do rejestru przypuszczalnie będzie mógł nastąpić dopiero po przedłożeniu dowodu zapisu wyznaczonego. Czynnione są starania, aby reformę aktów stanu cywilnego przeprowadzono jak najszybciej.

Kontrola rusztowań

Inspekcja budowlana w porozumieniu z władzami administracyjnymi rozpoczęła obecnie kontrolę rusztowań. Często bowiem rusztowania są źle ustawione i narażają na szwank bezpieczeństwo zatrudnionych robotników.

W wypadkach stwierdzenia lekceważenia przepisów budowlanych na przedsiębiorców nakładane są bardzo surowe kary.

Nasza wieś „bawi się“

We wsi Dziemidy (pow. dziśnieński, gm. głębocka) odbywała się 16 bm. huczna zabawa weselna w mieszkaniu Bronisława Szaryńskiego. Podczas zabawy — jak to często bywa — powstała bójka w wyniku której 28-letni Justyn Kucharzew-

ski (w. Wyszutki, gm. głębocka) został ciężko ranny bagnem. W drodze do szpitala ranny zmarł.

Jako podejrzanego PP zatrzymała St. Krenusa (w. Chocki, gm. głębocka). Dochodzenie w toku. (Zb).

Składajcie ofiary na FON

Tabela loterii

1 dzień ciągnięcia 2-ej klasy 45-ej Loterii Państw.

I I II CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 30.000 zł. padła na nr 34639.
20.000 zł.: 48665 55735 147024
10.000 zł.: 94599 125805
5.000 zł.: 42974
2.000 zł.: 40498 77534 112395
1.000 zł.: 4677 48709 69043
93302 110844 118737

WYGRANE PO 500 ZŁ.

1197 742 2378 3482 5065 722 7807
9947 11243 12284 14005 15618 771
16852 22076 24272 25099 539 26614
28116 525 29573 30131 967 31962
33012 227 34325 35022 859 36349
433 37390 464 38637 970 39256
40715 41136 43264 44038 177 377
923 45082 827 46056 164 969 48709
49171 752 50391 601 53301 54980
55287 56658 58403 59742 837 977
60091 636 62295 63062 279 64374
425

65650 68388 570 70181 863 77 71392
73762 928 74467 76576 78571 79373
547 50 818 80097 81157 82838 926
59 85072 130 90 461 683 83143 706
89565 90218 730 96897 976 97173
98850 99031 519.

100509 926 101288 439 54 60
702 25 833 989 103309 40 511 64
608 716 939 104382 589 674 7 947
105307 668 879 958 106015 74
118 41 294 570 107071 165 765
874 925 108068 159228 402 48 611
77 110042 78 557 825 38 85
111875 612 19 773 809 45 61 987
112230 362 872 970 113417 746
63 874 98 989

101137 893 102084 792 103096
199 104568 106392 109390 603
110355 562 111809 112327
125299 214 126318 127025 625
128128 129072 461 131761 132389
545 133 553 134002
138174 362 77 141035 719 142973
144114 694 147248 76 340 528 150127
370 81 966 152116 844 910 153536
155191 158241 164726

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

138 400 35 569 622 745 97 878 980
1592 640 2016 50 212 99 340 405 595
672 939 55 8410 4376 911 79 5347
6493 597 605 879 92 7009 147 423 69
511 721 881 97 8094 184 359 446 686
780 980 9076 169 576 740 805 10061
332 80 940 91 11041 531 40 85 608 62
12635 94 13205 34 40 38 563 654 798
813 140019 669 15194 251 473 620
798 16154 343 407 17043 224 85 448
86 784 18164 443 585 749 56 808 19536
870

20127 213 524 94 930 21189 273 371
408 574 776 800 22554 75 845 72 987
23131 797 853 936 73 24016 21 339

III CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10000 padła na Nr. — 14957
15000 zł. — 161437
10000 zł. — 17162 81425 136621
5000 zł. — 76523 86348 163004
2000 zł. — 17226 32899 89938
95299 107412

WYGRANE PO 500 ZŁ.

373 973 1948 3204 5582 6440 849
13981 16454 18869 19593 20244 22858
23063 27746 29207 30911 31890 36890
37324 40031 41938 42230 43602 814
44922 26494 49539 727 50340 51713
880 52083 712 880 53172 983 57344
69597 69350 915 70117 73388 74226
76643 80187 715 81149 936 83430 839
84183 86587 633 88429 95758 92910
96193 96930 100259 102663 103063
409 104065 155050 923 107097 225 513
108531 111346 812 113147 115574
21184 463 942 123807 125638 128008
130933 134205 138300 142281 146610
147426 149183 150116 52 153312
154556 161985 164925.

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

37 60 237 710 93 806 1237 541 2253
3149 211 63 761 907 82 4059 230 737
5255 318 60 486 725 855 6238 493 461
882 7099 403 97 572 814 581 852
9479 10266 98 305 918 53 81 11467 562
787 12168 522 57 664 13231 14070 252
317 619 53 723 77 16573 990 17135 396
616 843 18235 468 19058 107 451 76
507 20388 676 21441 84 500 710 37
93 905 22176 534 23007 76 196 613
50 724 69 907 24165 88 665 895 25222
493 90 937 39 26667 291 505 86 827
32 28003 29255 408 77 859 30689 790
987 31347 411 808 86 914 82113 472
93174 369 405 63 65 34214 540 608
91 865 35362 727 36112 21 306 404 70
677 843 97 969 37353 452 858 980 94
38120 37 59 321 682 801 54 64 95
39670 75 90 40082 254 641 69 41155
548 67 42375 510 24 783 43510 31
635 58 70 305 44077 218 308 968
45016 97 132 46231 45 47442 48030
230 59 508 17 27 902 48985.

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

50158 236 433 685 950 77 51371
535 848 984 85 52204 66 622 926 53123
514 877 989 54302 5 410 17 73 549
795 804 65300 92 235 436 545 763
66252 307 643 726 94 982 57572 893
966 58096 59045 634 61 721 58 60172
93 61041 281 62050 199 225 489 866
63009 45 200 319 528 56 973 83 64222
584 65374 4445 592 66039 270 89 336
468 67097 418 665 717 77 958 68292
415 18 40 523 37 820 99 69114 292

IV CIĄNIENIE WYGRANE PO 500 ZŁ.

4231 389 904 5900 6446 928 7871
11203 13055 14581 755 15217 17758
20450 21625 23651 26352 634 951
29296 32272 42432 43690 44261 45226
546 839 46516 47726 48110 257 52332
770 55900 58456 60121 61614 62601 57
753 86 859 64487 65108 67130 69084
70917 71259 840 72400 74425 75142
76500 78974 79969

81874 82398 84456 85373 626 740
87058 618 91320 92194 95204 95204
96741 101673 105248 106956 96 107272
108024 110158 370 425 112518 118694
119790

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

94 189 792 895 1060 326 604 714
40 990 2571 767 986 3998 4138 339
601 5313 445 835 955 6112 596 622 56
843 7742 7 92 8344 499 629 821 9075
489 505 909 10015 231 89 447 669
745 8 11553 736 880 958 12311 586
14298 639 779 949 14450 688 707
15003 16146 94 259 912 17123 450 634
721 980 18458 85 19016 257 717 962
20121 21059 436 778 22219 406 10

WYGRANE PO 500 ZŁ.

74 728 23105 218 80 414 584 631 718
61 879 927 24145 67 870 25636 26853
77 944 74 27151 252 348 428 762 845
989 28508 60 718 29018 323 572 759
76 30284 318 698 738 45 31065 337
780 802 73 32051 554 754 61 816 71
2 33027 289 34150 83 98 412 541 744
847 905 83 35877 36824 37521 794
38065 693 914 67 39947
40047 479 95541058 189 245 491 819
42169 369 543 97 858 43237 303 977
459 638 785 819 44011 318 40 417 93
534 685 45464 522 752 74 897 971
46012 759 808 74 47125 54 85 280 451
526 912 48598 847 921 49150 966
50243 714 51838 43 942 77 52862
53024 237 99 783 918 54020 209 415
55128 859 78 86 543 625 853 53150
260 812 554 840 925 57402 654 58189
376 577 609 59585 762
60119 205 29 626 7 621 6 889 921
74 00013 135 405 890 909 26 62003 48
218 98 97 403 514 988 63114 258 371
539 616 87 64122 55 67 394 438 65122
37 55 338 734 806 28 904 66208 413
621 931 67122 67 98 289 476 575 655
68574 719 69124 438 532 87 802 70148
352 715 71283 370 95 877 7268 309
20 666 794 869 73156 751 74262 906
29 78 75175 416 85 703 848 941 76688
967 77121 73 409 700 985 73106 42
561 862 964 79125 412 657 992
80261 425 676 904 81018 231 510
74 623 718 54 82080 138 384 531 774
999 83328 506 57 84217 372 410 523
852 85052 183 382 70 679 86016 162
207 336 50 614 734 74 811 87003 287
114064 206 386 576 611 813 33 93 902
115003 588 116557 657 802 28 117228
371 4 81 416 22 833 95 118074 119171
500 32 55 756 8
120088 336 471 824 978 121142 236
500 694 123048 233 318 732 49 998
120097 715 125425 126240 86 631 912
127107 598 128014 6 258 710 981
129642 909 130129 523 898 919 73
131275 600 73 743 132224 99 541 57
86 975 97 133210 502 51 750 134074
452 135001 175 390 512 921 37 87
136257 685 740 810 137232 53 354
568 138078 274 747 86 814 139180
377 818 919
140065 270 448 567 622 729 84 814
81 972 141129 330 124678 747 143056
651 796 14445 789 623 874 980 4
145430 508 706 865 991 146347 761
855 147105 487 935 148401 538 747
58 68 816 149880 150265 542 763 899
908 22 9 151290 762 907 152103 72
4603 602 627 71 782 153606 60 154530
155573 927 156049 149 870 157076
265 622 700 158243 346 741 964
159786 897
160296 534 69 621 161552 73 691 3
162470 69 714 163011 881 164469 554
716 854.

Nowojelnią — miejscowością klimatyczną

Nowojelnią oficjalnie uznano jako miejscowość klimatyczną.

Ministerstwo opieki społecznej decyzją z dnia 6 bm. zezwoliło na prowadzenie w Nowojelni przepisów obowiązujących w miejscowościach klimatycznych. W tych dniach rada gminy Dworzec, na terenie której leży Nowojelnią, uchwaliła już odpowiadający statut przekładający go do zatwierdzenia wojewodzie nowogródzkiemu.

Pomoc pogorzelcom w Głębockiem

W wyniku pożaru jaki powstał w Głębockiem w dniu 17 b. m., spłonęło 24 domy mieszkalne i 16 budynków gospodarczych, przy czym straty przekraczają 100 tys. zł.

W celu przyścia z pomocą pogorzelcom w Głębockiem powstał komitet obywatelski, który postanowił wezwać wszystkich mieszkańców m. Głębockiego do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz pogorzelców oraz urządzić kwestę uliczną.

Nadto komitet ten ma współdziałać z zarządem miejskim w kierunku uzyskania w Banku Gospodarki Krajowej kredytów na odbudowę, przy czym uzyskane kredyty nie będą wypłacane pogorzelcom w gotówce, lecz komitet przydzieli im materiał budowlany. 25 dzieci pogorzelców umieszczono w półkoloniach letnich, prowadzonych przez organizację społeczną w powiecie. Zarząd miejski wypłacił doraźnie zapomogi najbiedniejszym pogorzelcom.

MARY RICHMOND

MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

W Aucklandzie została zamordowana Lilian Crane i porwana jej wychowanka Fleurette. O zbrodnię posądzeni są przyjaciele straconego bandyty Johna Rolfe'a. Zakończamy we Fleurette Jimmy Carter wyzwa do pomocy swego przyjaciela Hardinga. Sprawy zbrodni zażądał okupu 5 tys. funtów, który doręczył im Jimmy Carter. Banitywów ściga Harding, lecz popełnia w zasadkę. Jednakże policja złodziła złodzieja była służąca Lilian Crane — Fenton. Aresztowaną Harding bada — bez rezultatu. Po wstępnej rozprawie sądowej aresztowaną postrzelono śmiertelnie na ulicy. Na miejscu zbrodni Harding znalazł małą notkę należącą do Elżbiety Courtenay, która przed kilku dniami odrzuciła jego oświadczenia. Gdy wrócił po wypadku, zastał Hardinga w swoim mieszkaniu Elżbieta, która zawiadomiła, że przyjmuje jego oświadczenia. Zwiększa to podejrzenie agenta.

—oOo—

Policjanci powrócili, ale nie byli już potrzebni. Jeden z nich podszedł do Hardinga, pokaszlnął niepewnie.

— Czy powiedziała coś, proszę pana?

— Nie, nie takiego, co by mogło mieć znaczenie. Wierzę, że chciała mówić, ale nie miała siły.

— To wielkie nieszczęście. I pan Sullivan nie był przy tym!

— Tak, rzeczywiście — potakiwał Harding. myślał coś wręcz przeciwnego. Uważał to za szczęście, że Mike nie stawiał się na czas. Gdyby usłyszał, że umierająca wspomina Elżbietę, wpadłby na nowy ślad. Ale co ona chciała powiedzieć? O jakim niebezpieczeństwie mówiła? Jedyne niebezpieczeństwo mogło grozić Elżbiecie ze strony policji. Mogła być aresztowana, jeśliby dowiedziano, że ona była tą kobietą, która kryła się za krzakiem. Ale czy Flossie Fenton prosiłaby go o zabranie stąd Elżbiety, gdyby chodziło o ochronę przed policją? To było nieprawdopodobne, gdyż Flossie Fenton nie wiedziała nic o ich stosunku. Dla niej Piotr Harding był nieznającym amatorem detektywem. Więc nie mogła prosić go o pomoc dla kogoś, kto był współnikiem zbrodni. Co miała na myśli? Była to co najmniej trudna zagadka. Drugą zagadką były jej słowa o Fleurette. Czy te słowa nie oznaczały czasem, że biedna dziewczyna już nie żyje? Godna para: Sam i Sal, mogła bez namysłu zgładzić ze światła swą ofiarę, widząc, że on, Harding, wpadł na ich ślad. Było to na pozór jedyne wytłumaczenie niejasnych słów umierającej.

Wychodząc ze szpitala, spotkał Michała Sullivana, który rozmawiał w sieni z portierem. Harding podszedł do niego.

— Chora umiera już. Spóźniłeś się, Mike.

— Oczywiście! Zgóry wiedziałem, że tak będzie! Takie już jest moje szczęście!

— Nie powiedział nic ważnego: koniec nadszedł tak nagle. — Harding chciał uprzedzić nieuniknione pytania.

— Spodziewałem się tego? Sullivan robił wrażenie człowieka zupełnie zlamanego niepowodzeniem. — Wiesz, co ci powiem, Piotrze: jestem zupełnie zniechęcony do tej sprawy! Nie wierzę, żebyśmy ją kiedykolwiek rozwikłali.

— Rozwikłamy na pewno! — w oczach Hardinga ukazał się upór. Miał on teraz swoje osobiste pobudki, dla których postanowił nie spocząć, dopóki nie zgłębi tajemnicy. Wiedział, że nie byłby nigdy szczęśliwy z Elżbietą, gdyby nie rozproszył chmury podejrzeń, która wisiała nad jej głową.

— Co zamierzasz zrobić teraz? — zapytał Sullivan.

— Wracam do biura i będę usiłował waleczyć — odpowiedział tonem zwątpienia.

— Mike, chciałbym, żebyś zabrał przeszłość pani Crane.

— W jakim celu? Robiliśmy to już dwa razy.

— Nie zaszkodzi próbować jeszcze raz. Mam przecucie, że coś zostało przeoczone. I poza tym proszę cię o szczegółowe informacje co do osoby Rolfe'a, który był skazany na powieszenie. Wyrok wykonano przed paru miesiącami. Przeczytałem wszystko, co było w oficjalnym raporcie, ale to nie jest wystarczające.

— Więc chodź ze mną, to ci wszystko powiem. W dwa dni później Harding odebrał dwa listy: jeden był od Elżbiety, a drugi zawierał pierwszy raport Williamsa. Była to dosyć długa epistoła. Harding przeczytał najpierw list Elżbiety.

Kochany — pisała Elżbieta — przeżyłam ciężkie chwile wyobrażając sobie, co też musiałem o mnie pomyśleć? Rozumiem teraz, że było to z mej strony bardzo nierozsądne przypuszczenie, że zgodzisz się rzecze tej sprawy. Nie mogę myśleć o tym spokojnie, ale widzę, że musisz doprowadzić ją do końca. Mam nadzieję, że to przedko nastąpi, drogi mój Piotrze. Wtedy będziemy

mogli się pobrać i zabierzesz mnie do Anglii. Mam zaproszenie do przyjaciół, mieszkających w okolicy Rotorua. Molly uważa, że powinnam je przyjąć. Mam więc zamiar wyjechać stąd we wtorek. Adres mój będzie następujący: Charlotte, Rotorua. Jeżeli znajdziesz chwilę czasu, przyjeżdż odwiedzić mnie tam.

Twoja Elżbieta.

Wsunął list do kieszeni, zapalił papierosa i zaczął odczytywać raport Williamsa.

Szanowny panie!

Stosownie do zlecenia przesyłam raport, dotyczący pani Elżbiety Courtenay. Pani ta powróciła do Hamiltonu ostatnim pociągiem i spędziła wieczór ze swymi przyjaciółmi: państwem Challonersami. Następnego ranka odebrała trzy listy: jeden ze stemplem miejscowym, drugi z Te Aroha i trzeci z Rotorua. Niestety nie mogłem zapoznać się z ich treścią. Pani spędziła cały ranek na załatwianiu sprawunków, a po południu pojechała wozem Challonersów do Te Aroha i spotkała się z pewnym osobnikiem, który mieszka tam w małym domku. Poznałem w nim niejakiego Joe Hallama. Człowiek ten kilkakrotnie był skazany na karę więzienia za fałszerstwo i lichwiarstwo, a to zarówno w Anglii, jak w Stanach Zjednoczonych. Rozmowa trwała prawie pół godziny, poczem pani wróciła do Hamiltonu. Ponieważ nakazane mi było śledzić tę damę, więc musiałem dać spokój Hallamowi. Ale, jeśli mi wolno wypowiedzieć swoje zdanie, uważam za bardzo pożądane zwrócenie bacniejszej uwagi na tego człowieka. Pani Courtenay spędziła wieczór, tak jak poprzedni, ze swymi przyjaciółmi. Wczoraj po obiedzie rozegrano partię tenisa, a wieczorem wszyscy byli w kinie. Partnerami przy tenisie byli mieszkańcy miasta. Siedziałam za pania Courtenay w kinie, mogąc więc poświadczyć, że nie rozmawiała z nikim prócz pewnego duchownego, którego spotkała w hallu. Następnego raportu wysłę w dniach najbliższych.

Z poważaniem

John Williams.

(D. c. n.).

KRONIKA

Zbiórka złomu na F.O.N.

RADIO

WILNO

PIĄTEK, dnia 21 lipca 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.15 Kłopoty i radości. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Program na dzisiaj. 13.10 Muzyka lekka. 14.00 Koncert z udziałem Conchity Superva (śpiew). 14.40 Wileńskie wiadomości sportowe. 15.00 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Gustaw Jensen: Sonata e-moll op. 26. 16.45 Rozmowa z chorą. 17.00 Z cyklu „Słynni soliści”: J. Heifetz (skrzypce). 17.30 Wycieczki i spacer. 17.35 Pieśń wolska w wykonaniu Edwarda Jakubkusa (tenor). 17.50 Gabriel Fauré: Muzyka do sztuki „Shylock” Harcourt. 18.00 Recital śpiewaczy. 18.30 Muzyka organowa w wykonaniu Władysława Kalinowskiego. 19.00 „Sielanka” — fragment z powieści. 19.20 Chwila Biura Stud. 19.30 Przy wietrze. 20.25 „Podorywki i pomłoty” — pogadanka o literaturze. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 Kwartety Beethovena — cykl. 21.35 „Balzac” — portret literacki. 22.00 Koncert poświęcony utworom Edwarda Griega. Transmisja z Oslo. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty.

SOBOTA, dnia 22 lipca 1939 r.

6.56 Pieśń: „Witaj Panno”. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 7.45 Koncert z Sopotu. 8.15 Z mikrofonem przez Polskę: „Pogoda w Orłowie”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Program na dzisiaj. 13.10 Dzieci słuchające, radio gra! — audycja żywych dźwięków z oratorium „Cioci Hali”. 13.40 P. Smetana: Fragmenty z op. „Sprzedana narzeczona”. 14.05 Utwory na wiolonczelę. 14.30 „Czyje to jest?” — kwadrans śmiechu. 14.45 Teatr Wrochlański dla dzieci: „Przygody Ślimaka Niebrych”. 15.15 Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyktando Władysława Szepeńskiego. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Mieczysław Fiedor — repertuar muzyczny. 16.55 Kronika wydarzeń w technice. 17.05 Muzyka węgierska. 17.30 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego. 17.40 Recital śpiewaczy Alicji Bandurskiej — Olszawskiej (sopran). 18.00 Mało znane utwory. 19.00 „Przez siedem mórz, do siedmiu wzgórzy” — wesoła powieść radiowa. 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. 20.00 „Muzyka ludowa nowowiejska” — audycja słowno-muzyczna. 20.25 Audycja dla młodzieży wileńskiej: „Rola uniwersytetów wileńskich w rozwoju wsi” — po endekach wygłosi Kazimierz Błonski. 20.35 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 Miasteczko wileńskie — romantyczny wokal. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakłócenie programu.

BARANOWICZE

PIĄTEK, dnia 21 lipca 1939 r.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 Koncert obiadowy (płyty). 13.55 Nasz program. 14.00 Koncert z płyt — „Pieśni polskie”. 17.00 Z cyklu „Słynni soliści”: J. Heifetz (skrzypce) płyty z Wilna. 17.30 Muzyka (płyty). 17.45 Gawęda ze słuchaczami — dyr. Z. Cis-Bankiewicz. 20.25 Pogadanka weteranaryjna: „Jak można się utrzymać przed porażeniami poporodowymi u krów” — w opracowaniu dr. wet. Ancezykowskiego. 20.35 Wiadomości dla naszej wsi. 22.20 Kwartety Beethovena — cykl (płyty z Warszawy). 23.05 Zakłócenie programu.

SOBOTA, dnia 22 lipca 1939 roku.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 Koncert (płyty). 13.55 Nasz program. 14.00 Koncert południowy (płyty). 14.35 „Niebezpieczeństwo porażenia prądem” — pogadanka techniczna inż. Fryderyka Starka. 17.05 Muzyka węgierska (płyty z Wilna). 17.30 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego (z Wilna). 17.40 Recital śpiewaczy Rhoji Bandurskiej-Olszawskiej — sopran (z Wilna). 20.25 Audycja dla młodzieży wileńskiej: „Prace przysposobienia rolniczego w lecie” — pogadanka w opracowaniu inż. Stanisława Krussa. 20.35 Wiadomości dla naszej wsi. 23.05 Zakłócenie programu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— „Domek trzech dziewcząt”. Występy M. Nochowiczówny i R. Pełera. Dziś grana będzie w dalszym ciągu romantyczna operetka z muzyką F. Szuberta „Domek trzech dziewcząt”, która odniosła wielki sukces artystyczny.

Artyści biorący udział w wykonaniu tego arcydzieła muzycznego z Peterem, Nochowiczówną i Winieckim na czele, tworzą świetnie zgrany zespół. W akcie II menuet.

Ceny letnie. Wycieczki korzystają z ulg biuletowych.

— „Modelka”. We wtorek wchodzi na repertuar teatru opera komediowa Suppé „Modelka” w wykonaniu całego zespołu artystycznego pod reżyserią B. Folańskiego.

Kierownictwo muzyczne W. Siroty.

— W Krynicy — Dziś „Ślodka dziewczyna”.

— Popołudniówka niedzielna w „Lutni”. W niedzielę najbliższą na przedstawieniu popołudniowym ukaże się klasyczna operetka z muzyką Szuberta „Domek trzech dziewcząt” w obsadzie premierowej.

HOTEL

„ST. GEORGES”

W WILNIE

Pierwszorędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

LIPIEC
21
Piątek

Dziś: Wiktor M.
Jutro: Marii Magdaleny

Wschód słońca — g. 3 m. 11
Zachód słońca — g. 7 m. 39

Spuszczenia Zakładu Meteorologii USR
w Wilnie z dn. 20.VII. 1939 r.

Ciśnienie 763

Temperatura średnia + 25

Temperatura najwyższa + 29

Temperatura najniższa + 16

Opad: —

Wiatr: cisza

Tendencja barom.: ciśn. bez zmian

Uwagi: pogodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgieła (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyr (Legionów 10); Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

URZĘDOWA

— Wiceprezydent Grodziecki wznowił urzędowanie. Wczoraj powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie kierownika wydziału gospodarczego Zarządu Miasta, wiceprezydent Grodziecki.

MIEJSKA

— Magistrat czyni już przygotowania do sporządzenia nowego budżetu miasta. Poszczególne wydziały Zarządu Miasta czynią już przygotowania do wstępnych prac związanych z opracowywaniem nowego preliminarza budżetowego Wilna na r. 1939-40.

PRASOWA.

— Konflikt gazet rosyjskich. Na mocy decyzji władz administracyjnych skonfiskowano wczoraj numer „Ruskoje Slovo” i „Nasze Wremia”. Konfiskacie uległa część artykułu pt. „Program wschodu i mniejszość”.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— Powstał Związek Zawod. Muzyków. W Wilnie zorganizował się Związek Zawodowy Muzyków, który zgłosił swój akces do Związku Zaw. Muzyków Rzeczypospolitej Polskiej. Związek będzie miał na celu troskę o interesy muzyków. Mieścić się będzie w lokalu teatru „Lutnia”.

RÓŻNE

— „Wielkie poznaje Wilno”. — W najbliższą niedzielę 23 lipca br. wycieczka Zw. Propagandy Turystycznej zwiedzi Wydział Poimiernej prac artystki-rzeźbiarki i p. Leony Szczepanowiczowej. Objądnierz udzielił p. Helena Dręga.

Zbiórka o godz. 12 przed głównym wejściem do Bazyliki.

XII Wycieczka Kolarska Zw. Propagandy Turystycznej w najbliższą niedzielę (23 lipca) wyruszy do maj. Pikieliszki. Jezioro Zelony, stary park, letnisko Marszałka Piłsudskiego.

Zbiórka o godz. 9 pod Wieżą Katedrą

NOWOGRODZKA

— Nowe placówki LMK. — Oddział LMK we Wsielubiu rozbudowa się. Oddział LMK we Wsielubiu, pow. nowogrodzkiego, po dokonaniu niemal całkowitej reorganizacji Zarządu i objęciu stanowiska prezesa przez p. Albina Jurewicza, komendanta posterunku P. P. we Wsielubiu, szybkim krokiem wchodzi na drogę pięknego rozwoju organizacyjnego.

Ciężka jest służba policjanta... Tajemniczy zamach na posterunkowego i kontrolera skarb.

Koło wsi Stare Dworzyszce (pow. brasławski, gm. bohińska) przejeżdżał służbowo na rowerach, w dniu 19 bm., poster. Józef Stopa, z posterunku PP w Bohniach, oraz H. Wyżykowski, kom. Brygady Ochrony Skarbowej.

W pewnym momencie strzelił do nich 2-krotnie, prawdopodobnie z obciętego karabinu, nieznaną mężczyznę, po czym porzuciwszy niesiony toboł zbiegł w kierunku zaśc. Adonin — ostrzeliwując się. Napastnik oddał ogółem 6 strza-

łków. Ostatnio mamy znowu do zanotowania fakt zorganizowania szeregu nowych Kół LMK na terenie gminy wsielubskiej. Koła zorganizował p. A. Jurewicz przy współpracy pp. Czesława Maguła, Tadeusza Bieleckiego, P. Cnoty i J. Gągola. Nowe Koła LMK powstały w Żurawie, Zdanowiczach, Dziełomli, Krzywiczach, Mieźnikach, Rachowem, Biesewiczach, Stoczewie, Kornyszach, Trościanem, Gieniuszach i Mośszkach.

Oddział LMK w Koreliczach, pow. nowogrodzkiego, rozwijający się pod kierunkiem prezesa, p. Leona Świerkowskiego postawił sobie za ideał pracy organizacyjno-propagandowej powołanie do życia Kół LMK we wszystkich wioskach gminy korelickiej. Realizując go, p. Świerkowski zorganizował w dniu 18.V br. nowe Koło LMK w Sawczach z 20 członkami zbiorowymi i w Nowosiółkach z 23 członkami zbiorowymi, a p. St. Radkowski w Kaczycach z 30 członkami zbiorowymi.

26 IV br. powstał nowy Oddział LMK w Sobotnikach, pow. ildzkiego. Na członków popierających zapisano się 20 osób. Następnie dokonano zgodnie ze statutem wyborów władz Oddziału: na prezesa Fijałkowskiego Błażeja, na wiceprezesa Kasiana Bronisława, na skarbnika Jurkiewicza Edwarda, na kierownika sekcji POM Sadowską Władysławę, na kierownika sekcji propagandowej Tyszkównę Helenę, na referenta do spraw kolon. Bienia Wacława oraz 3 zastępców: Putrzyńskiego Stanisława, Janę Tomaszewicz i Janę Krupę. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: na przewodniczącą Janę Janiakową, na członków: Eustachego Tomaszewicza i Łukasza Tenucha.

Nowe Koło LMK w Tonowie, pow. Stołpe. W dniu 14.V br. z inicjatywy p. Konstantego Kruszałowicza powstało w Tonowie, gm. Hrubieszewicza, nowe Koło LMK w składzie 39 członków zbiorowych.

— 216 krajowych i 251 zagranicznych. W drugim kwartale br. kinoteatry w Nowogrodziekiźnie wyświetliły 216 filmów produkcji krajowej i 251 filmów zagranicznych, podczas, gdy w pierwszym kwartale tego roku kinoteatry wyświetliły 209 filmów krajowych i 249 filmów zagranicznych. Na uwagę zasługuje fakt, że prawie w 100% filmy krajowe wyświetlała kina wędrowna. Ogólnie jednak właściciele kinoteatrów narzekają, że produkcja filmów krajowych jest nie wystarczająca, filmów jest za mało i nie ma odpowiedniego wyboru.

— W związku z notatką naszą z dnia 18 bm. pt. „100 mandatów karnych”, otrzymany wyjątkowo, że nakazy (wezwania) Zarządu Miejskiego w Nowogrodzku, o których mowa w tej notatce, podpisywane były przez wiceburmistrza Bujniwicza, lecz przez woźnego Buckiewicza (podpisy podobne).

Jednocześnie podkreślamy, że mowa była o nakazach w sprawie malowania domów, parkanów itp.

— T-wo „Oświata” w Nowojelni. — W Nowojelni powstała inicjatywa powołania Stow. Kult.-Oświatowego, pn. „Oświata”, które by zorganizowało i prowadziło gimnazjum prywatne. Opracowano już i złożono w urzędzie wojewódzkim statut.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Występy Marii Nochowiczówny

Dziś o godz. 8.15 wiecz

Domek trzech dziewcząt

Post. Stopa, ścigając zamachowca, strzelił za nim kilkakrotnie, jednakże bez rezultatu. Znalazł przy tym łuskę od naboju do karabina niemieckiego.

W porzuconym tobole zbiega znajdowały się przybory kowalskie.

Komenda Pow. PP w Brasławiu zarządziła po wypadku natychmiastowy pościg, sam komendant zaś, wraz z zawiadującą, udał się na miejsce zamachu, w celu przeprowadzenia śledztwa. (Zb.)

Wycieczka nad jez. Dubieńskie

Zw. Propagandy Turystycznej w najbliższą niedzielę dnia 2 lipca organizuje całodzienną wycieczkę nad jez. Dubieńskie. Malowniczo położone wśród gęstych lasów jez. Dubieńskie stanowi region jeszcze bardzo mało znany, mimo że posiada duże walory turystyczne. W czasie pobytu przewidziane są: przejażdżka łodzią, plaża, spacer po lesie. Na miejscu można będzie dostać produkty wiejskie (mleko, świeże kartofle, jagody itp.). Wycieczka odbędzie się autobusami, które wyruszą sprzed lokalu Związku Propagandy Turystycznej, ul. Mickiewicza 32 o godz. 8, powrót do Wilna o godz. 21. Odległość od Wilna 45 km, czas trwania przejazdu około 1 godz. w każdą stronę. Koszt przejazdu w obie strony wynosi z 3 gr 50 od osoby. Bilety są do nabycia w Biurze ZPT (Mickiewicza 32) w dn.: 20. 21 i 22 bm. w godzinach od 9—15 i od 17—19.

* * *

Nad jeziorem Dubieńskie w pow. wileńskim przybyło 25 akademików Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Studenci warszawscy nad pięknym tym jeziorem rozłożyli się obozem i spędzą tam wakacje letnie.

HORYLEC - DROJ

SEZON CAŁOROCZNY.

W sezonie III od dnia 21 sierpnia — 31 października prowadzone są „Tanie pobyty” 28 dniowe za zł. 141 — obejmujące: mieszkanie, utrzymanie, kąpiele siarczane i borowinowe i opiekę lekarską. Stacja kolejowa w miejscu, na linii kolej. Jarosław — Rawa Ruska, pow. Lubaczów woj. lwowski.

List do Redakcji

Do Redakcji „Kurjera Wileńskiego” w miejscu.

W związku z zamieszczonym w numerze niedzielnym „Kurjera Wileńskiego” z dnia 16 lipca 1939 r. krótkim sprawozdaniem z otwarcia wystawy poświęconej pracom artystki-rzeźbiarki wileńskiej, i. p. Leony Szczepanowiczowej, uprzejmie proszę W. Sz. Pana Redaktora w imieniu Zarządu Towarzystwa Szerzenia Kultury Sztuk Plastycznych w Wilnie o sprostowanie nazwiska autorki wstępu do katalogu, które brzmi: Janina Alchówna.

Jednocześnie korzystam ze sposobności, aby uzupełnić dane, dotyczące organizacji wystawy, informacją, iż dekoracja kwiatowa została wykonana tak pomyślnie dzięki żywej pomocy ustosunkowaniu się do wystawy Dyrekcji Państwowej Szkoły Ogrodniczej w Wilnie, która dostarczyła kwiaty i girlandy, wydelegowała swego instruktora do pomocy, a ponadto obiecała zasilić w dalszym ciągu wystawę żywymi kwiatami, chcąc w ten sposób uczcić pamięć i. p. Leony Szczepanowiczowej, jako członka ciała pedagogicznego tej szkoły, w której zmarła do ostatniej chwili uczyła rysunku, perspektywy i zdobnictwa.

W imieniu Zarządu Towarzystwa pozwalam sobie również za pośrednictwem Pańskiego poczytnego pisma podziękować wszystkim instytucjom i prywatnym osobom, które będąc w posiadaniu prac i. p. Leony Szczepanowiczowej, użyczyły je chętnie na wystawę, przyczyniając się w ten sposób do jej uświetnienia i złożenia zbiorowego hołdu znakłej Artystce-Rzeźbiarce.

Z prawdziwym poważaniem

Czesław Wiersz-Kowalski
Komisarz Wystawy.

Od Wydawnictwa

1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o czytelne podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienienie na jaki cel pieniądze są przysyłane — prenumerata, ogłoszenie,

ofiary.
2) Przy komunikowaniu nam zmianie adresu prosimy podawać oprócz adresu nowego także i adres dotychczasowy.

„PAN“
(Wielka 42)

w 2-ach kinach
jednocześnie

„MUZA“
(Nowogródzka 8)

KAŻDY MUSI ZOBACZYĆ

najaktualniejszy film świata

ZEZNANIE SZPIEGA

Słynny antinazowski film.

Początek w obu kinach o godz. 4-ej.

KOMUNIKAT

Dyrekcja kina „CASINO“ podaje do wiadomości, że kontraktowała najaktualniejszy film doby obecnej o pogotowiu zbrojnym naszej sojusznicy p. t.

FRANCJA CZUWA!

który będzie już wkrótce wyświetlany.

Dyrekcja kina „CASINO“

Reprezentacyjne Kino **CASINO**

Wielki podwójny progr.:

1) Cudowna para kochanków
Loretta Young i Tyrone Power „Dwaj mężowie pani Vicky“
2) Warner Dand i Cnablie Cnam
w emocjonującym sensacyjnym filmie **„Tajemnica nocnego lokalu“**
CENY: Balkon 25 gr, parter od 54 gr.

Chrześcijańskie kino „**ŚWIATOWID**“ Mickiewicza 9

Wspaniały film erotyczny o wielkiej miłości pięknej kurtyzany p. t.

Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

Wielki film reżyserii W. Turzańskiego. W rol. głównych: Ira Miranda i Fernand Gravel

KINO
Rodziny Kolejowej
Dziś. Największy i najkosztowniejszy film świata p. t.
ZNICZ „Na drapaczu chmur“
W rolach głównych: Doris Nolan i George Murphu.
Wiwulskiego 2. Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6-ej, w niedzielę o 4-ej

OGNIKO
Wspaniała para aktorów, Fredrick March i Franciszka Gaal
w filmie reżyserii mistrza Cecil B de Mille'a p. t.
„KORSARZE“
Nadprogram UROZMAIACONE DODATKI. Początek o g. 6, a w niedzielę o 4.

Sygnatura: Km. 168, 328, 458/39 r.

Odwieszczenie O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach rewiru II, Józef Ciechanowicz, mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Jagiellońska Nr 18, na podstawie art. 602 k. p. z. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 lipca 1939 r. o godz. 9 w Baranowiczach, ul. Szepetyckiego Nr 36 odbędzie się 1. licytacja ruchomości, należących do Gerca Cyrynskiego, składających się z 2 radio odbiorników 4-kamp. f-my „Elektrik“ Superhetorodyna — na prąd, 3 odbiorników radiowych f-my „Elektrik“ 4-kamp. na prąd z głośnikami i 2 odbiorników radiowych 5-kamp. 7-obwod. f-my „Elektrik“ typ „Maestro“, oszacowanych na łączną sumę zł 2.150

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 17 lipca 1939 r.

Komornik
Józef Ciechanowicz.

GRUZIKA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu pociągają bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarsze „Balsam Trikoian — Age“
który ułatwiając wydzielenie się płuc, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

Odwieszczenie O LICYTACJI

W myśl § 8: rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (D. U. R. P. Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 27 lipca 1939 r. o godz. 10 w lokalu zobowiązanego, zam. w Baranowiczach przy ul. Hoovera 16 celem uregulowania należności Skarbu Państwa Buraka Mendela, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 1 walce młyńskie f. Bruki Kancelarskie, komplet nowe, cena szacunkowa zł 1.500.

Zajęte przedmioty można oglądać w dn. 27 lipca 1939 r. o godz. 10 w lokalu zobowiązanego w Baranowiczach, ul. Hoovera 16.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
Wł. Sokolowicz.
Kierownik Działu Egzekucyjnego.

OGŁOSZENIA

do „Kurjera Wileńskiego“
i innych pism.

REKLAMY do autobusów
komunikacji zamiejskiej
na najdogodniejszych warunkach
umieszcza

Biuro reklamowe

„ERA“
Wilno, Zygmuntowska 12, tel. 27-81

Wy uch w Salamance



W wiosce Bracamonte, w pobliżu Salamanki z niewiadomych przyczyn nastąpił wybuch prochowni. Cała wioska uległa zniszczeniu. Na zdjęciu akcja ratunkowa w poszukiwaniu ofiar katastrofy. Mieszkańcy szukają pozostał swego mienia zasypanego gruzami.

Gdy chore masz płuca

stosuj

BALSAM JEROZOLIMSKI

wyrobu Laboratorium O. O. Bonifratrów w Wilnie
i opatentowany przez Ministerstwo Opieki Społecznej Nr Rej. 1971.

Leczy on skutecznie katar płuc, bronchit, uporczywy kaszel, ułatwia wyksztuszenie, wpływa pobudzająco na apetyt i dobre samopoczucie chorego
Żądajcie tylko prawdziwego Balsamu Jerozolimskiego O. O. Bonifratrów.
Sprzedaż w każdej aptece i składach aptecznych.

Wytwórnia i główny skład:

Apteka Zakładowa O. O. Bonifratrów w Wilnie, pl. Napoleona 6

Kino „APOLLO“ w Baranowiczach

Dziś. Wspaniały film humorystyczny
ze słynnym królem humoru
Fernandem

Bohater Legii Cudzoziemskiej

Kino Teatr „PAN“ w Baranowiczach

Dziś. Wspaniały dramat miłosny.
Film o niebywałym napięciu

Idziemy przez życie

W rolach głównych: James Stewart,
Jane Carola Lombart i Inni.

Czy wiesz dla czego zagra-
nicą kupcy są bogaczami

Nie? nie wiesz??

Otóż dla tego, że nie żałują
groszy na REKLAMĘ, która
przynosi im

MILIONY!!!

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Giełg — kronika zamiejskowa; Włodzisław Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże; specjalnego wysłannika: Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depesze i telek); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Masliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święciecki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogród, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicz,
Ulańska 11; Luck, Wojevodzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kieck, Stokm,
Stolpce, Szczuczyn, Wołożyna, Wilejka, Giebo-
kie, Grodno, Płask, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do
domu w kraju — 3 zł., za grani-
cą 6 zł., z odbiorem w admini-
stracji zł. 2.50, na wsi, w miej-
scowościach, gdzie nie ma urzędu
pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem
30 gr. drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy
tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy
Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika
redak. i komunikaty 60 gr za wiersz jednospaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłosze-
nia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy
Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzeż-
sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłosze-
nia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

W dni **UPALNE**



Nauczam jeździć

motocyklem szybko i tanio, oraz wynajmuje
— można zamawiać listownie. S. Stankie-
wicz, Rzečna 8—2 (Zakret).

LEKARZE

DOKTOR

M. Zaurman

Chor. weneryczne, skórne i muczopłciowe
Szopena 3, tel. 20 74.

Przyjmuje 12—2 i 4—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Łannerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasieńskiego 1 a—3 rog ul
3-go Maja obok Sądu

LOKALE

POSZUKUJĘ jednego pokoju z kuchnią,
z wygodami w śródmieściu od 1 sierpnia.
Łaskawe oferty pod adresem: ul. B. Ban-
durskiego 4 m. 8 od 9 do 15.

DO WYNAJĘCIA odremontowane, luk-
susowe mieszkanie z kuchnią gazową, na
rogu Małej Pohulanki i Teatralnej. Tele-
fon 30-11.

RÓŻNE

OGROD OWOCOWY oddam w dzierżawę
ul. Miła 7 m. 3 (Zwierzyniec).

DOSWIADCZONA PIELEŃNIARKA poszu-
kuje pracy przy chor. Moze wyjechać.
Ofertę do administracji „K. W.“ dla N. D.

NOWOGRODZKIE

ZDOLNI CHŁOPCY, posiadający dobre
referencje i świadectwa o ukończeniu szko-
ły powszechnej, pragną uczyć się w rzemio-
śle ślusarsko-mechanicznym u dobrego maj-
stra. Warunki do omówienia. Łaskawe zgło-
szenia kierować do Towarzystwa Oświaty
Zawodowej, Koło w Nowogródku, ul. Koś-
cielna 65.

Niepodobna czytać przez
godzinę dobrą książkę, nie
doznawszy wrażenia usza-
chetnienia i uszczęśliwienia
J. Lubbock

Wypożyczalnia Książek

Wilno, ul. Św. Jerzego 3

Nowość szkolne — naukowe

Godz. 11—18

Kaucja Zi 2.50. Abonament Zi 1.50

Wysyłka pocztą.